Nr. 232. ŚRODA 11 PAŹDZIERNIKA 1876. Rok 66.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
*Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów 11 października.*

Z zestawienia wszystkich głosów prasy węgierskiej o ostatniej rozprawie parlamentarnej na temat sprawy wschodniej wynika rezultat nie bardzo pewny. Niema wprawdzie żadnej wątpliwości, że odpowiedź ministra-prezydenta Tiszy na interpelacyę Iranyego była bardzo zręcznem wywiązaniem się z zadania wcale trudnego, ale wątpliwem jest bardzo, czy odpowiedź ta uspokoiła tych, którzy niepokoją się ciągle jakby z amatorstwa, i jeżeli już nie mają faktycznych powodów do tego, to przynajmniej uroją sobie coś niepomyślnego. Rząd węgierski nie mógł odsłonić całej akcyi dyplomatycznej hr. Andrassego, więc w odpowiedzi pozostać musiały luki, które pessymiści zalitawscy wypełniają teraz ponuremi obrazami możliwych zawikłań. Na taki pessymizm niema żadnego lekarstwa ani nawet środka uśmierzającego i jeżeliby usunięcie pessymizmu miało być celem interpelacyi, to cel ten nie został osiągnięty. Ci pessymiści są przynajmniej tak lojalni, że uznają sami niemożliwość osiągnięcia tego celu. Wytykają zatem interpelacyi, że była niepotrzebną, bo ani na włos nie poprawiła sytuacyi, a była o tyle szkodliwą, że podsyciła niepewność i wprowadziła rząd w dość kłopotliwe położenie. Że interpelacya tego rodzaju była niepotrzebną zwłaszcza w parlamencie, który nie posiada bezpośredniej ingerencyi w sprawach polityki zagranicznej, wspominaliśmy jeszcze przed odpowiedzią ministra-prezydenta Tiszy. Ponieważ interpelacya wyszła z łona opozycyi, której zależy na tem, ażeby rząd znalazł się od czasu do czasu w trudnem położeniu, przeto nie można spodziewać się, ażeby na tem skończyła się już na zawsze ciekawość jej i skłonność do interpelowania. Z ową interpelacyą zbiegła się rozprawa o uwięzieniu Miletica. Między obiema sprawami zachodzi związek bardzo ścisły, bo właśnie usposobienie Słowian węgierskich jest źródłem obaw, które obudza sprawa wschodnia. Ta druga rozprawa wypadła daleko pomyślniej, bo nietylko sejm usprawiedliwił doraźny krok rządu, lecz nadto drugi obok Miletica kierownik polityczny Serbów węgierskich dr. Polit wystąpił z mową nad spodziewanie umiarkowaną w porównaniu z drażliwemi symptomami sytuacyi. Dr. Polit lubi wojować groźbami, jeżeli tylko ma jaką taką nadzieję, że one ziszczą się kiedyś. Tym razem jednak wstrzymał się dr. Polit od wszelkiej groźby.

W Berlinie powtarzają sobie charakterystyczne zdanie ks. Bismarcka o stanowisku Niemiec wobec wschodu. Na przed stawienie pewnej osobistości, że Niemcy stojąc na szczycie cywilizacyi powinny przecież wdać się w gospodarkę turecką i ulżyć niedoli chrześcijan mieszkających na półwyspie bałkańskim, miał ks. Bismarck odpowiedzieć, że bezzwłocznie przedstawi cesarzowi Wilhelmowi potrzebę interwencyi, jeżeli mu kto wykaże, że przez wyswobodzenie Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi dobra szlacheckie na Pomorzu podskoczą w cenie przynajmniej o jeden procent! Jeżeli tego nie wypowiedział książę Bismarck, to inwencya dziennikarska w tym wypadku jest zarówno dowcipną jak trafną. Rzeczywiście bowiem w tej chwili polityka zagraniczna Niemiec tak się przedstawia, jakoby unikać chciała wszelkiego, chociażby najmniejszego zawikłania, które z bliska i bezpośrednio nie dotyka interesów niemieckich. W pierwszym okresie akcyi dyplomatycznej na wschodzie obojętność niemiecka nie wpadała tak w oko, bo można ją było uważać za wyczekującą obserwacyę przezornego kanclerza. Mniemano powszechnie, że Niemcy tylko na pozór nie zajmują się kwestyą wschodnią ale w rzeczywistości śledzą pilnie jej przebieg, ażeby w danej chwili wpływem swoim wcale dotąd niezużytym zaważyć stanowczo na szali gry dyplomatycznej. Więcej wpadała w oko obojętność Niemiec w chwili, gdy Anglia i Włochy mityngami zaczęły objawiać swoje sympatye dla chrześcijan tureckich. W Niemczech próbował ktoś urządzić podobny mityng i w tym celu wydrukował nawet inserat, ale zamiar spełzł na niczem. Tłumaczono to tem, że w Niemczech ogół nie może wywierać takiego wpływu na ministra spraw zagranicznych jak w innych krajach, bo książę Bismarck olbrzymiemi tryumfami zdobył sobie raz na zawsze zupełnie i wolne od kontroli pełnomocnictwo w sprawach zagranicznych. Jest to prawda niezaprzeczona, ale z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że gdyby ks. Bismarck chciał był mieć sposobność do opuszczenia biernego stanowiska albo gdyby ludność niemiecka naprawdę zajętą była wypadkami wschodniemi, projekt mityngu nie byłby tak przebrzmiał bez żadnego śladu. Wszystkie uwagi przemawiają za tem, że jeżeli ks. Bismarck nie powiedział tego, co mu dziś w Berlinie podsuwają, to przynajmniej mógłby to powiedzieć bez obawy o kolizyę z swojemi planami dyplomatycznemi. Więc Europa mogłaby być spokojną o Niemcy dotąd, dopóki nie pokaże się, że większy lub mniejszy wymiar swobód dla Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi nie wpływa na cenę dóbr szlacheckich na Pomorzu! Kto chce i może, niech sobie tak tłumaczy sytuacyę, ale będzie to tylko illuzya. Jeżeliby tylko takie materyalne pojmowanie interesów niemieckich na wschodzie miało być rozstrzygającą dyrektywą dla polityki księcia Bismarcka na zawsze, to Niemcy abdykowałyby ze stanowiska pierwszorzędnej potęgi europejskiej, zrzekałyby się wpływu, który po zmarnowaniu miliardów jest może a przynajmniej powinien być najcenniejszą zdobyczą krwawych walk z r. 1870. Sama rozległość terytoryum i liczba ludności nie rozstrzyga wyłącznie o moralnej potędze państwa, bo w takim razie do Rossyi należałaby hegemonia w całej Europie. Państwo chcące uchodzić za pierwszorzędną potęgę nie może prowadzić tak krótkowidzącej polityki, ażeby swoją ingerencyę międzynarodową mierzyło ściśle tylko materyalnemi interesemi. Jestto pewnik tak powszechnie i zawsze uznawany, że wszystkie uwagi wypowiedziane powyżej położyć należy nie na karb wrzekomej obojętności Niemiec, lecz na rachunek sytuacyi ogólnej. Jestto właśnie jedna z tych okoliczności, które nie pozwalają rozpaczać o losach pokoju europejskiego. Jeżeliby ten pokój był rzeczywiście tak wątłym jak pisano przed tygodniem, jeżeliby dziś wojna wisiała nad Europą, to wielkie i potężne Niemcy nie mogłyby czekać obojętnie, dopóki losy Turcyi nie zaczną odbijać się na cenie dóbr pomorskich!

Sądząc po dotychczasowych skutkach trzebaby uznać, że antitureckie mityngi urządzone w Anglii przez wigów, wyszły na korzyść obecnego gabinetu. Wigowie spostrzegli trafnie, że zaszachowanie polityki lorda Derby na rzecz Słowian tureckich podniesie ich znacznie w opinii publicznej ale upojeni jednym tryumfem nie znali już granic w demonstracyach i zaplątali się w niekonsekwencyę. Gdy bowiem niedawno obiegać zaczęła pogłoska, że wojska austryackie zajmą Bośnię i Hercegowinę a Rossya Bułgaryę, pierwsze protesty ozwały się właśnie w organach wigów. Uderzono tam na alarm, gdyż wkroczenie Rossyan do Bułgaryi byłoby tylko pierwszą stacyą w drodze do Stambułu. Jakżeż można pogodzić mityngi słowiańskie z tym protestem? Postanowiono zdać Turcyę na łaskę losu a tymczasem sama pogłoska o obsadzeniu Bułgaryi wojskami rossyjskiemi sprawia panikę. Jakieś fatum cięży nad polityką angielską w sprawie wschodniej, bo jak gabinet Disraelego skompromitował się odmówieniem poparcia memoryałowi berlińskiemu, do którego później sam najpierw odwrót rozpoczął, tak dziś skompromitowali się wigowie cofając się ze stanowiska antiturec-

---

3)

# Kaprys panny Julii

KOMEDYA OPOWIEDZIANA

Przez Autora

„Kłopotów Starego Komendanta“

(Ciąg dalszy)

— I to jest kobieta, którą mi pułkownik dał za towarzyszkę, za ochmistrzynię — mówi sobie półgłosem z ironią panienka. — Stary lód ze szczytów Alp. Ona mię kwiatem pomarańczowym częstuje, gdy tu w piersiach ogień! Och zemszczę się, muszę się zemścić. . Uważa mię za dziecko i w proroczem natchnieniu zapewnia, że nie znajdę męża. Otóż mój panie — dodaje tupnąwszy nóżką — znajdę! znajdę, ilu będę chciała! Wiem, nie jestem brzydka, jestem bogata, jestem może trochę kapryśna, ale serce mam, serce mam kochające... Na złość temu pyszałkowi wezmę pierwszego lepszego i pokażę mu... Żeby się przynajmniej upokorzył... mógł paść na kolana... jedno słowo szczerego żalu, jeden promień serdecznego ciepła... Nie, nie... zimny, sztywny... żegnam panią.. Poczekajże ty, ty...

Przerywa ten monolog wbiegając z pięknym bukietem pokojówka panny Julii. Jest to również wesoła, przyjemnej powierzchowności subretka, a widocznie fąworytka i zaufana swej pani, bo podaje bukiet w wesołych podskokach...

— Co to jest, od kogo?

— A od kogożby jak nie od pana Seweryna. Walenty jeszcze czeka w przedpokoju...

— Żarty sobie robi czy co! — zawoła panienka rzucając bukiet na ziemię — gdy część gazety osłaniająca rękojeść bukietu zostaje przy jej nogach. — Zabieraj to Maryniu, wyrzuć.. natychmiast wyrzuć.. oddaj mu!...

— Ależ taki ładny proszę panienki — te kamelie jakby robione...

— Mówię ci wyrzuć do przedpokoju.. niech sobie zabierze!

Gdy Marynia kiwając głową idzie ku drzwiom z owym bukietem, panienka zawraca ją i każe zawołać służącego pana Seweryna. Za chwilę staje we drzwiach Walenty, prawdziwy typ niedoszłego wachmistrza. Wąsy i broda i czupryna przystrzyżone po wojskowemu, postawa prosta choć glupkowata — ubranie cywilne wprawdzie liberyjne, lecz krój zdradza mundur wojskowego.

— Kto i kiedy kazał ci ten bukiet przynieść? — pyta rozkazująco Julia.

— Proszę łaski Jaśnie Wielmożnej Panienki — mówi jąkając się nieco Walenty — na ten przykład...

— Ale mówże prędko, kto?

— Gdzie on potrafi proszę panny — wtrąca Marynia — on musi swoje przykłady naprzód wypowiedzieć.

— Tylko aspanna nie strzelaj na ten przykład, żeby ci amunicyi nie zabrakło, jak Francuzom pod... — wybąknął Walenty kierując mowę do pokojówki.

— Walenty, albo mów o co pytam, albo idź sobie z Panem Bogiem i z bukietem No, mówisz czy nie? — pyta Julia stając między nim a śmiejącą się pokojówką, która ulokowawszy się naprzót zwierciadła odbijającego niefortunną postać niedoszłego wojaka, podrzeźnia kiwaniem głowy jego zająkliwą rozmowę z panną Julią.

— Proszę łaski Jasnej. .

— Dajże mi pokój z jasną, a mów, kto ci kazał?

— On.. mój pan odpowiada nieprzytomnie irytowany wizerunkiem pokojówki w zwierciadle.

— Taki jak i ty nieznośny — pomyślała zniecierpliwiona panienka. — Ależ kiedy? — pyta dalej.

— Poczekaj, ja ci na ten przykład odpłacę — szepcze do Maryni widzianej w lustrze. — To jeszcze wczoraj wieczór, powiada mi proszę Jasnej Panienki: Walenty, mój kochany Walenty, pójdziesz jutro rano na ten przykład do tego tam jak on się to nazywa, tak coś z francuska, niby ten marszałek francuski, co to go Prusacy wzięli do niewoli... nie, nie... przepraszam jeszcze wprzód...

— Do ogrodnika nudziarzu, pewnie do ogrodnika — przerywa chichocząc pokojówka.

— Właśnie że do ogrodnika, ale do którego? w tem sęk...

— Maryniu nie przerywaj mu, bo do jutra nie skończy... No zapewne do Bardeta...

— To to to, do Bardeta, a mnie się z przeproszeniem Jasnej Panienki zdawało, że do Boskieta. Te Francuzy...

— Więc wczoraj wieczór — mówi Julia.

— Aby dziś rano.. — dodaje Walenty.

— Przynieść ten bukiet..

— Tak, tak, Jasna Panienko. Ale jak się wyjdzie do miasta, a spotka się ten z tym, to z tamtym kolegą z wojska na ten przykład się zagada o wojskowych naszych rzeczach... to tego z przeproszeniem Jasnej Panienki...

— I nie widziałeś potem pana Seweryna?

— Nie.

Więc słuchaj... Weź napowrót ten bukiet... rozumiesz!

— Rozumiem — i odnieś do Boskieta, bo brzydki..

— I spotkaj znowu — dodaje Marynia — tego z tym, tamtego z tamtym... potem naprzykładaj, naprzykładaj.

— Nie nie — mówi dalej trochę uśmiechnięta Julia — oddaj swojemu panu i powiedz... albo poczekaj chwilkę ja sama napiszę.

Panna wybiegła z pokoju, a Walenty pozwolił sobie wybuchnąć gniewem przeciw swawolnej subretce.

— Maryniu, Maryniu! pamiętaj jak będziesz mię tak cenzurować, to cię porzucę na ten przykład...

— A porzucaj sobie, porzucaj — odpowiedziała chichocząc dziewczyna — za jednego takiego jąkałę, dostanę dziesięciu bez przykładów. Cha, cha, cha, żebyś ty wiedział jakiś ty śmieszny...

— A ty moja kukułko taka ładna! — rzecze rozzbrojony Walenty, zbliżając się do pokojówki. No, no, nie dąsaj się na ten przykład, a powiedz co się tu stało?

— Gdzie? — pyta zdziwiona Marynia.

— No tu między naszemi... Ona odsyła bukiet z przeproszeniem, a jego spotkałem na ten przykład jak leciał przez ulicę i machał rekami i machał... Ale ja myk w bramę...

— Ty widać Walenty najlepiej lubisz to myk w bramę... Tak to pono było i w wojsku. .

Maryniu, ja nacieram na ten przykład, ty ty, kukułko jedyna... Czego się boisz, daj buzi... och możesz dać. .

Pokojówka spostrzegłszy ten ruch Walentego, ucieka na drugą stronę stołu, Walenty za nią.

— Patrzaj go jaki odważny. . no no, idź precz!

— Na ten przykład... Maryniu.

— Nawet na sto przykładów...

— Cóż to, przeciem twój narzeczony?

Nie będzie już nic z tego! — odpowiada dziewczyna z drugiej strony stołu.

— Jakto? łamiesz swoje słowo? — zawoła — przerażony Walenty — a obraczka? Chcesz żeby cię Bóg skarał, Maryniu,

kiego na wygodniejszą pozycyę. Rząd nie potrzebuje się teraz obawiać przyszłej sesyi parlamentu. Może on owszem przyspieszyć jej zwołanie, bo jeżeli kiedy, to teraz krytyczna chwila pozwala lordowi Derby wykazać, że jego przeciwnicy polityczni nie byliby szczęśliwszymi od niego lecz owszem wystawiliby interesa Anglii na najcięższą próbę.

## SPRAWY MONARCHII

*Pester Lloyd* dowiaduje się z Wiednia, że hr. Andrassy ma towarzyszyć Najj. Państwu w podróży do Czech na polowania, które odbędą się w okolicach Pardubic.

— Według *Pester Lloyda* wyjechał hr. Beust do Londynu z stanowczem oświadczeniem, że Austrya nie przystanie na żadne zobowiązania, których następstwem mogłoby być odłączenie się od innych mocarstw podpisanych na traktacie paryskim.

— Ostatnie tegoroczne ćwiczenia wojskowe w Dalmacyi — pisze *Pester Lloyd* — w których brało udział tylko 4000 żołnierzy, były bardzo zajmujące, albowiem wystąpiła w nich po raz pierwszy dalmatyńska milicya krajowa, uzbrojona w broń narodową, w hanczary. Popis tej milicyi wypadł znakomicie.

— Dziennik rozporządzeń wojskowych zawiera okólnik o reformach w artyleryi, niezbędnie potrzebnych w skutek rozdania dział systemu Uchatiusa.

— Ponieważ baszybożuków tureckich, internowanych w Celowcu i Zadarze, wypuszczono na wolność z powodu zawieszenia broni, przeto wystosował Liubibraticz internowany w Gradcu, prośbę do Najj. Pana, ażeby go także uwolniono.

— *Neue fr. Presse* pisze o konferencyach ministeryalnych, odbywających się w Budapeszcie: Austryaccy ministrowie zastanawiać się będą nad ostatniemi różnicami zdań jakie powstały w kwestyi traktatu cłowego i handlowego. Dotychczas nie zapadły jeszcze postanowienia co do traktowania towarzystw akcyjnych znajdujących się w obu częściach monarchii. Dla towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju ma być wyjednane stanowisko odrębne. Co do dróg żelaznych, przecinających obie połowy monarchii, będzie uwzględnioną ta okoliczność, ażeby budżety tych dróg żelaznych nie zostały nadto obciążone przez przyznanie Węgrom osobnej, kosztownej reprezentacyi kolejowej. W przyszłym tygodniu ma się zebrać konferencya cłowa celem sformułowania tej ustawy tudzież instrukcyi dla rokowań w sprawie traktatu handlowego z Niemcami, albowiem przed zatwierdzeniem tej instrukcyi przez ministerstwa obu części monarchii nie mogą rozpocząć się rokowania. Z Anglią nie będzie zawarte prowizoryum; natomiast zostanie upoważniony nasz poseł do zawarcia nowego traktatu handlowego z Anglią na podstawie traktatów zawartych z najbardziej uwzględnionemi państwami.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Rossya i Wschód.)

*Gołos* zastanawia się nad krytycznem położeniem w jakiem się Rossya w obecnej znajduje chwili, i widzi po odrzuceniu propozycyj pokojowych ze strony Porty jedynie dwie drogi dla polityki rossyjskiej: albo utrzymywać i nadal dawne stosunki z pięciu mocarstwami europejskiemi, albo bez oglądania się na te mocarstwa lecz na własną rękę wystosować do Porty *ultimatum*. W pierwszym razie pokój mógłby być utrzymany, w drugim wojna byłaby nieuniknioną W przypadku wojny, mówi *Gołos* musi być Rossya gotową do walki co najmniej z trzema mocarstwami: z Turcyą, Anglią i Austryą. Trzy inne pozostałe mocarstwa zachodnie niemile dotknie zapewne odmowa ze strony Porty, żadne jednakże z tych mocarstw nie połączy się z Rossyą przeciw Turcyi. Włochy nie mają w tem bezpośredniego interesu i zapewne wszelkiemi sposobami będą się starały uniknąć wojny. Francya kokietowała z nami ze względu na możliwą wojnę z Niemcami, lecz ani peryodyczna prasa francuska ani też opinia publiczna nie okazały szczególnej sympatyi dla rossyjskiej polityki na wschodzie. O tem jednakże możemy być przekonani, że Francuzi, skoro im się tylko w ciągu wojny nadarzy sposobność odegrania wybitnej roli, z pewnością nie pominą tej sposobności, choćby to nawet na niekorzyść Rossyi wypaść miało. Uwzględniając osobistą przyjaźń, jaką żywią dla siebie obaj cesarze, rossyjski i niemiecki, wypowiada *Gołos* przekonanie, że Niemcy nie staną po stronie nieprzyjaciół Rossyi. Z drugiej jednakże strony nie należy się spodziewać, aby wojska niemieckie przyszły nam na pomoc i walczyły obok rossyjskich Niemcy zajęłyby prawdopodobnie takie stanowisko, jakiego się trzymały Prusy w obec Rossyi podczas wojny krymskiej. Mniemamy, mówi dalej *Gołos*, że Rossya działając wspólnie i zgodnie z zachodniemi mocarstwami zdoła za ich pomocą osiągnąć honorowy pokój dla Serbii i Czarnogóry i zagwarantować faktyczną autonomię dla Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi. Jeśli zaś przedłożone Porcie warunki pokoju nie zostały jeszcze z należytą wyszczególnione precyzyą to trzeba o tem pamiętać, że mocarstwa na to się zgodziły, aby punkta te dopiero po przyjęciu ich ze strony rządu tureckiego rozszerzone zostały na korzyść chrześcijan. Jedynie pod tym warunkiem okazała się Rossya gotową do podpisania projektu angielskiego Gdyby zaś Rossya na własną chciała działać rękę bez łączności z państwami zachodniemi, wtenczasby przyjęła na się rolę odosobnionego obrońcy południowych Słowian i całą zachodnią Europę uzbroiłaby przeciw sobie W takim razie wojna europejska byłaby nieuniknioną a wynik jej trudno przewidzieć. Ponieważ zaś wojna taka kosztowałaby nas wiele milionów rubli i tysiące ludzi i ponieważ sprowadziłaby zupełny zastój w handlu i przemyśle kraju, dla tego też, w razie korzystnego dla nas rezultatu wojny, mielibyśmy naturalnie prawo powetowania sobie szkody na zwyciężonym nieprzyjacielu. Rząd nasz nie może prawie nadaremnie wzywać narodu do niezliczonych ofiar, jakich każda wymaga wojna. Jeśli nas wojna pod względem państwowym i ekonomicznym w takie wprawi położenie, w jakiem znajdowaliśmy się przed dwudziestu laty, to w skutek takiego poświęcenia się mamy bez wątpienia prawo żądać od nieprzyjaciela wynagrodzenia. Wśród takich okoliczności bezinteresowność i wspaniałomyślność byłyby naiwnością. Tak więc, jeśli wojna koniecznie ma nastąpić, to niech nastąpi! Nader pożądaną jednak byłoby rzeczą aby wprzódy, zanim się sprawa rozstrzygnie dobrze się zastanowiono nad wszystkiemi okolicznościami, dobrze policzono tak nasze siły jak i siły i liczbę nieprzyjaciół.

### (Z Petersburga.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga: Rozdrażnione do najwyższego stopnia usposobienie znacznie się uspokoiło od chwili, gdy się dowiedziano, że missya hrabiego Sumarokow-Elstona pomyślnym uwieńczona została skutkiem. W rossyjskich kołach rządowych otwarcie wyrażają swe zadowolenie z tego wyniku rzeczy, gdyż Rossya idąc odtąd ręka w rękę z Austryą, będzie mogła z należytą energią przedłożyć Porcie swe propozycye. Wspólne działanie Rossyi i Austryi czyni te mocarstwa niejako pełnomocnikami Europy i jedynie wzajemnemu porozumieniu się tych dwóch państw przypisać należy, że pomiędzy mocarstwami europejskiemi zgoda do obecnej chwili nie została zakłóconą, a Turcya odrzuciwszy warunki pokoju, zupełnie ujrzała się odosobnioną. Bardzo mała jest nadzieja, aby Turcya w ostatniej chwili zgodziła się na angielskie warunki pokoju; w tutejszych kołach dyplomatycznych przynajmniej wcale nie rachują na tę ewentualność. Znakiem nadzwyczaj groźnej sytuacyi i wyczerpanej cierpliwości Rossyi jest bez wątpienia fakt, że znajdujący się już w drodze do Konstantynopola wraz z żoną i dziećmi generał Ignatiew otrzymał rozkaz powrotu do Liwadyi, aby tu oczekiwać przybycia generał-adjutanta Sumarokowa i nowych instrukcyj. Tamże wczoraj wieczorem odjechał nagle Wielki książę następca tronu, aby wziąć udział w nadzwyczaj ważnych obradach, których treść łatwo odgadnąć. Myśl konferencyi, która po kilkutygodniowej pauzie znów się pojawiła, uważają w tutejszych kołach rządowych za przedwczesną. Chętnie byłaby się Rossya przed kilku tygodniami zgodziła na zwołanie konferencyi europejskiej, w obecnej jednakże chwili osoby zostające u steru są tego przekonania, że sytuacya przez długie układy jeszcze bardziejby się zawikłała, i że obecnie nie słów ale czynów potrzeba. Do naradzenia się nad krokami, któreby trzeba przedsięwziąć przeciw Porcie, uważają tu konferencyę za zbyteczną. Konferencya taka dopiero wtenczas okaże się niezbędną, gdy energiczna akcya pomyślny osiągnie skutek. Zadaniem jej będzie wtedy potwierdzić i uregulować to, co się już stało.

### (Głosy prasy rossyjskiej).

W Rossyi wypadki za Dunajem tak powszechne budzą zajęcie, że w dziennikach prawie żadnej innej nie spotykamy wiadomości, prócz o tem co się dzieje w Belgradzie i Deligradzie; każda bitwa jest traktowana we wstępnych artykułach i wyprowadzają się z niej uwagi o bohaterskiej armii, a mianowicie o wielkości generała Czernajewa. Z dzienników rossyjskich sądząc, jeszcze od początku świata nie było człowieka, któryby w jednej osobie łączył tak doskonale przymioty wielkiego wodza i bystrego polityka.

Natomiast oceniają tam z pewną niechęcią postępowanie Austryi i hr. Andrassego, a to jedynie z tego powodu, że gabinet wiedeński ośmiela się mieć własną politykę, a nie idzie bezwarunkowo za rossyjskiemi projektami. Przytoczymy w tym względzie parę charakterystycznych ustępów z *Peterb. Wiedom.* które rzucają jaskrawe światło na dążenia rossyjskiej publicystyki.

Dziennik wspomniany rozbierając pomysł wspólnej okupacyi krajów zbuntowanych przeciw Turcyi przez wojska rossyjskie i austryackie, odnajduje najpierw w Wiedniu dwie przeciwne partye. Na czele jednej ma stać hr. Andrassy, na czele drugiej Arcyksiążę Albrecht, jeden z najwykształceńszych, najenergiczniejszych i najzdolniejszych członków habsburskiej dynastyi. To stronnictwo prowadzone przez Arcyksięcia postawiło sobie wrzekomo za zadanie radykalnie zmienić tradycyjną politykę meternichowską, według której „całość Turcyi uważana jest za rękojmię bytu samej Austryi“. Ztąd celem tego stronnictwa jest zbliżenie się do Rossyi, naturalnego sprzymierzeńca Austryi, „gdyż przyszłość Wschodu należy do tych dwóch mocarstw, naturalnych spadkobierców po chorym człowieku“.

Jeżeli poglądy powyższe wezmą górę, w takim razie zapowiadają *Petersb. Wiadom.* okupacyę przez Austryę Bośnii i Hercegowiny, co powinno ułatwić przywrócenie pokoju, albowiem sułtan nie może ustępować przed powstańcami, ale „wstąpienie wojsk rossyjskich do Bułgaryi, a austryackich do Bośnii i Hercegowiny będzie usprawiedliwieniem sułtana“ w obec świata mahometańskiego z przyjęcia twardych warunków pokoju.

Według więc rossyjskiego dziennika Austrya zajmując Bośnię powinnaby się wyrzec idei nienaruszalności Turcyi, bo ona wraz z Rossyą mają być spadkobiercami ottomańskiego cesarstwa

Wystarczyło jednak 24 godzin, aby przekonać polityków rossyjskich o nietrafności ich sądu o rozdwojeniu mniemanem w pośród sfer decydujących wiedeńskich. W następnym zaraz numerze dziennik rossyjski uważa myśl okupacyi za zwichnięty i to go napawa jadem złośliwości przeciw Austryi, która odrzuciła propozycye rossyjskie. Skutkiem tego namiętnego poglądu uważa on położenie rzeczy w fałszywem świetle. Oto co pisze: „Neutralność Niemiec zapewniona, teraz rzecz idzie o Austryę, lecz i jej polityka już się wyjaśniła. Co zaś do Anglii, wątpimy aby ona chciała jawnie pomagać Turcyi. Podobnie nie można wierzyć prasie austryackiej, aby Austrya chciała bronić interesów tureckich. Takiej ryzykownej polityki Austrya nie może się trzymać... Lecz jeśli Austrya pozostanie neutralną, my i bez niej damy sobie radę z Turcyą.“

Dalej jednak znowu zaczyna się pogląd daleko bardziej pochmurny na horyzont polityczny, właśnie z powodu odmowy Austryi zajęcia Bośnii i Hercegowiny. „Wskutek tego pisze publicysta rossyjski stosunki dwóch cesarstw muszą ucierpieć; one i pierwej już były naprężone w ostatnich czasach. Że zaś od nieporozumień do nieprzyjaźni, od odmowy do zerwania niedaleko, przeto dla wszystkich jest widoczną chwiejność trójcesarskiego przymierza. Wiedeńskie dzienniki starają się osłabić podobne wrażenie, twierdząc że zerwanie trójcesarskiego przymierza jeszcze nie oznacza wojny; ale my temu stanowczo zaprzeczamy będąc najmocniej przekonani o fałszywości takiego zdania. Oświadczamy stanowczo: kto nie z nami ten przeciw nam. Jeżeli Austrya odrzuci projekt rossyjski, zawierający w sobie możność pokojowego zakończenia obecnych kłopotów, jeśli przemoże wroga dla Rossyi polityka panmadziarska, w takim razie wojna będzie jedynym sposobem rozwiązania kwestyi.“

### (List lorda Russella).

Earl Russell zaproszony na *meeting* antiturecki, który w poniedziałek odbyć się miał w St. James Hall w Londynie, wymówił się od udziału i napisał przy tej sposobności do przewodniczącego *meetingu* list, który dowodzi, że szanowny lord przestał już upatrywać ocalenie chrześcijan tureckich w aliansie angielsko-rossyjskim. Oto główne ustępy tego listu: „Pragnąłbym na Wschodzie więcej chrześcijańskiej nauki niż chrześcijańskiej wiary. Ci ludzie powinniby się wzajemnie kochać a nie popełniać strasznych okrucieństw za albo przeciw rządowi tureckiemu. Wojna krymska nie miała na celu obrony Turcyi, lecz opór przeciw zamiarom Rossyi. Rzecz to wiadoma, że cesarz Alexander nie uchodzi za zwolennika swobód politycznych i religijnych. Nie mogę życzyć sobie, aby Rossya stanęła na czele tureckiego rządu, nic też nie uczynię aby cel taki popierać. Jeżeli w Turcyi ma nastąpić zmiana, pragnąłbym aby naród turecki otrzymał rząd własny i aby przyjął za swą zasadę „prawdę i sprawiedliwość“ to znaczy prawdę mówić, a sprawiedliwość pełnić.“

### (Hobbart basza o sprawach tureckich.)

*Times* umieszcza list admirała floty tureckiej Hobbarta baszy (Anglika rodem) datowany z Krety 25 września b. r. W liście tym czytamy: „Jaką jest historya nieszczęsnej sprawy bułgarskiej. Oto w krótkości taka: Uwiedziona złemi podszeptami ludność chrześcijańska wszczęła w tej prowincyi rewolucyę w chwili, gdy, jak się wyraził W. Wezyr wszystkie prawie części państwa stały w płomieniach. Dopóki chrześcijanie nie zostali poskromieni, działy się okrucieństwa, które co do brutalności w niczem nie ustępują gwałtom popełnianym przez wojska z pospiechem pozbierane. Że wojska te dopuszczały się haniebnych czynów barbarzyń-

---

serce moje, duszko moja, dlaczego mię nie chcesz?

— Bo moja panna twojego pana nie chce.. Nie, nie! — mówi dalej, widząc jak Walenty klęka z drugiej strony stołu. — Idź sobie z Panem Bogiem a mnie daj pokój.

— Maryniu, Marysieńko! — patrz jak mię serce pali... Patrz jak mi afekt rozdyma policzki... Lecz nie dokończył, bo w tej chwili wysuwa się z sąsiedniego pokoju ciocia z filiżanką gorącego kwiatu pomarańczowego.

— A co to mospanie? Kto tu jest? Co to za mężczyzna śmie wchodzić bez mojej wiedzy?

Walenty zrywa się jak oparzony i staje w postawie żołnierskiej.

— A to waćpan, panie pokutniku... A to panienka skromna... Bardzo ładnie, bardzo ładnie... jeszcze mi hultaj bawełnę nogami poplątał...

— Przecież pani mogła widzieć że stałam z drugiej strony stołu — mówi zawstydzona pokojówka, zbierając kłębek z bawełną.

— Gdzie panna Julia? A on co tu robi?

— Czekam na respons — odpowiada Walenty.

— Daj mu respons Maryniu, żeby tu więcej nie zajrzał... Patrzajcie go tu, w pokoju panny Julii będzie swoje amory wyprowadzał...

— Panienka pisze list do pana Seweryna, i on na niego czeka.

— A dlaczegóż klęczał przed tobą?

— Bo ja wiem dlaczego? Może mu się zdawało, że go Prusak bierze do niewoli...

— Z przeproszeniem Wielmożnej Pani... ona wie dobrze na ten przykład dlaczego... Już my się ułożyli dawno, że ona za mnie pójdzie; ja dałem zadatek na sklepik co w nim na ten przykład miała cygara sprzedawać. A teraz proszę łaski Wielmożnej Pani, ni ztą ni z owąd zmiana frontu...

— I to prawda Maryniu? — pyta zainteresowana ciocia chłodząc łyżeczką napój w filiżance.

— Prawda proszę pani, ale skoro on więcej się zajmuje gazetami jak mną, skoro moja pani nie chce iść za jego pana, to i ja za niego nie pójdę.

— To bardzo źle moja Maryniu! Iść musisz skoroś przyrzekła, to nieładnie, on dał zadatek. Wiele dałeś Walenty?

— Dwadzieścia siedem rubli jak bułka za grosz — odpowiada prawie z płaczem — i kazałem robić *gabilotkę* i com się natargował na ten przykład!...

— A ja swoją drogą mówię, że nie pójdę za ciebie...

— Musisz wietrznico jakaś! krzyknie rozżalona ciotka, ja ci mówię że musisz!...

— Tak musisz! — dodaje z tryumfem Walenty.

— Ja ci radzę Walenty, idź do jakiego adwokata i powiedz mu, tak a tak było, obrączki zamienione i wprzód poświęcane...

— Bardzo ładnie, bardzo ładnie — mówi zafrasowana pokojówka, pani zamiast być za mną, to jeszcze go uczy...

— A widzisz Maryniu — przekłada jej ośmielony Walenty — siedziałabyś sobie na ten przykład jak jaka kupcowa w sklepiku; ja bym ci czytał gazetę... z przeproszeniem czasami... bardzo ciekawą gazetę, bo ja mam ciekawe rzeczy, o mam! Mój przyjaciel, co jest woźnym przy redakcyi, to mi czasem wetknie coś, co tu na ten przykład nie wszyscy mają. Aha! tam stoi...

— A ty niewdzięczna dziewczyno — rzecze z powagą ciotka kiwając głową i grożąc jej palcem — taki los ci się trafia.. Ale Walenty nie turbuj się — ona tylko tak drażni się z tobą — ona pójdzie, ja ją namówię, a ja każdego namówię, jak chcę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

stwa, tego nikt zaprzeczyć nie może... Wojny domowe nawet wtedy, gdy antagonizm religijny w grę nie wchodzi, są zawsze pełne okrucieństw, od których krew ścina się w żyłach — jest to fakt, znany także w nowożytnych dziejach. Być może, że niestosownem byłoby zapytać się, co się działo w Polsce, Hiszpanii, Francyi a nawet podczas powstania indyjskiego. Nie byłoby na czasie wdawać się w szczegóły tych spraw; wiele jest już zapomnianych, inne zanadto są straszne, aby je powtarzać....

Przejdźmy do przyjemniejszego przedmiotu. Pozwól mi pan zapytać się, czy wiadomo, co Turcya robi w tej chwili? Jeżeli nie to spróbuję podać czytelnikom pańskim niektóre szczegóły w tym względzie. Pod auspicyami sułtana Hamida usiłuje Turcya powstrzymać mężnie nielitościwą burzę, która ją prawie już powaliła. Otoczony najrozsądniejszymi mężami w kraju, pracuje Jego Ces. Mość dniem i nocą nad sprawą reformy i postępu. Ambicye i poziome zawiści usuwane są na bok, doradzcy chrześcijańscy dopuszczani są do narad. Wszyscy pracują wspólnie, aby ocalić państwo od rozbicia. Turcya pragnie tylko aby z nią postępowano uczciwie. Czuje ona głęboko, że chytre postępowanie potężnego jej wroga odstręczyło od niej naród angielski. Intrygi tego wroga są zręcznie prowadzone, ale będą daremne. Siła żywotna Turcyi jest cudowną. Potrzeba jej tylko dobrego rządu; ma ona go w sobie, potrzeba go tylko wydobyć.“

**(Powrót baszybożuków).**

Baszybożucy armii Abdul Kerima baszy całemi masami wracają do domów. Pisze o tem korespondent *Pester Lloyda* z Prizren co następuje: „Baszybożucy sandżaków, Prizren, Skopia i Dibro opuścili już zupełnie armię Abdul Kerima baszy, która przez to zmniejszyła się o jakie 15000 ludzi. O ich rozpuszczeniu lub odpadnięciu kursują najrozmaitsze wersye, rozpuszczane po największej części przez nich samych. Najbardziej rozpowszechnioną jest następująca: Gdy Aali Saib basza posuwał się ku północy przez Supowacz, baszybożucy z Dibra dotarłszy w bezpośrednią bliskość Aleksinaczu prosili generała brygady Hafiz baszę o posiłki, aby jednym zamachem zdobyć miasto. Nie tylko że pomocy nie otrzymali, ale nadto odebrali rozkaz do odwrotu, gdy zaś wahali się usłuchać rozkazu, zaczęło na nich dawać ognia z dział. Dla tego Dibrejczycy postanowili opuścić Abdul Kerima baszę i zaniosłszy do naczelnego wodza korpusu daremną skargę przeciw Hafisz baszy, opuścili rzeczywiście obóz. Za ich przykładem poszli wszyscy baszybożucy Ta wersya o tyle zasługuje na wiarę, że w rzeczy samej poczyniono kroki, aby zapobiedz splądrowaniu i spaleniu Alexinacza. Przy zbliżeniu się wojsk tureckich było już miasto całkiem opuszczone a straż przednia podobno utworzyła silny kordon, aby zapobiedz możliwemu napadowi ze strony baszybożuków. Bezpośrednio jednakże przedtem spaliła dywizya Achmeda Ejuba baszy wszystkie serbskie miejscowości, jakie napotkała w drodze z Kniażewacza. Prawdopodobnie powodowani obecnością generała Campbella chwycili się turecy dowódzcy energiczniejszych środków w obec ochotników i żadnej nie stawili im przeszkody, gdy zaczęli opuszczać obóz turecki. O ile do ich dezercyi przyczyniły się znaczne straty i bezskuteczność operacyj przedsiębranych przed Alexinaczem nie umiem powiedzieć. Z tego jednakże względu mają baszybożucy zapewne słuszność, że nie tylko w Serbii ale głównie i na tureckiem terytoryum plądrowali i palili po największej części na rozkaz udzielony im przez dowódzców wojsk regularnych. I tak spalono wsie w górach kopawnickich na rozkaz ferika Hussejna baszy. Gdy w jednej ze spalonych wsi ocalał dom jeden którego kapitan wysłany na spalenie tej wsi nie był spostrzegł, oficer ten źle przyjęty przez Hussejna baszę, musiał wrócić i dom ów spalić. Również kazał Aali Saib basza w okolicy Prokoplie spalić wszystkie domy chrześcijańskie jakkowiek ich mieszkańcy tylko z przymusu złączyli się z cofającymi się Serbami. Dalej pomiędzy Alexinaczem a Niżem, a ztamtąd aż do Kniażewaczu na wszystkich punktach, gdzie tylko znajdowało się wojsko tureckie ani jeden budynek serbski nie uszedł zniszczeniu. Tylko jeden kościół między Supowaczem a Alexinaczem miał ocaleć. Wszystko to stało się z zezwoleniem naczelnego dowódzcy, to też łatwo sobie wytłumaczyć, że wreszcie zapewne pod naciskiem wywartym ze strony generała Campbella, poczyniono kroki, aby przynajmniej Alexinacz uratować od powszechnego losu. Niezadowolenie baszybożuków jest wielkie. Trudno będzie rządowi nakłonić ich, aby wstąpili jako ochotnicy do korpusu Derwisza baszy. Trzecie powołanie tutejszych redyfów wzbrania się tego stanowczo, i to po części z tej przyczyny, że niektóre miejscowości dotąd jeszcze bardzo mało dostarczyły nizamów i baszybożuków. Mehmed Aali basza, którego mały korpus wzmocniony w ostatnim czasie, liczy obecnie 15 batalionów, przedsięwziął z Jaworu ruch zaczepny w kierunku Iwanicy. Ruszył z miejsca 2 b. m prawdopodobnie w zamiarze aby przez Iwanicę dotrzeć do Kruszewaczu. Dnia 4 października posunąwszy się po trzydniowych utarczkach tylko o trzy mile, zamierzał uderzyć na oszańcowane stanowisko Serbów, którzy jednakże ściągnąwszy tymczasem posiłki, uprzedzili go i odparli do oszańcowanego obozu pod Jaworem. Walka przedłużyła się w tym dniu aż do godziny 10 wieczór. Dnia 5 usiłowali Serbowie zdobyć obóz turecki, zostali jednakże odparci. Mehmed Aali basza oczekuje podobno nowych posiłków, aby znów rozpocząć kroki zaczepne — Tutejszy konsul austryacki stanowczo zażądał od miejscowej władzy, aby wreszcie energiczne wydała rozporządzenie zakazujące tutejszym Muzułmanom noszenia broni. co wobec zbliżającego się miesiąca *ramazan* i powrotu baszybożuków z placu boju jest kwestyą egzystencyi dla wszystkich nie będących Mahometanami. Jakoż gubernator ogłosił w rzeczy samej zakaz noszenia broni pod karą pieniężną lub więzienia. Ludność turecka, której liczba się wzmogła wskutek przybycia wielu baszybożuków, odpowiedziała na ten zakaz zwyczajnemi demonstracyami, poczęła bowiem, skoro noc zapadła, strzelać w wszystkich częściach miasta, co przynajmniej dwie godziny trwało. Wysłano patrole, gubernator sam przebiegał ulice, nikogo jednak nie uchwycono, gdyż ulice były próżne a strzelano tylko w domach. Nazajutrz ukazało się jeszcze więcej uzbrojonych, na zakaz nikt nie zważał, zwłaszcza że przybywający w coraz większej ilości baszybożucy z odtylcówkami na ramieniu zapełniali ulice. Gubernator zachował się bardzo biernie. Tym razem strzelano prawie wyłącznie z odtylcówek, których baszybożukom wcale nie odbierają. Kule padały do domów, do konaku rządowego, dwie przeleciały nawet ponad głową baszy. Patrole i tym razem nie uwięziły nikogo. Niemało będzie jeszcze trzeba mozołu i wytrwałej energii, aby zapobiedz dalszym wybrykom.“

# KRONIKA

* **Konfiskata**. Wczorajszy numer *Słowa* został przez lwowską c. k. prokuratoryę państwa skonfiskowany.

— **Wybór uzupełniający** trzynastu członków Rady powiatowej w Krakowie z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 10 listopada 1876 roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom miejscowe Starostwo.

‖ **Opera**. Nowy tenor pan Raverta miał wczoraj pierwszy debiut w *Traviacie*. Jest to rutynowany śpiewak, nie wznoszący się w prawdzie po nad poziom przyzwoitej mierności, ale też i nie stojący niżej tego poziomu. Głos pana Raverty, nie pierwszej już świeżości z natury swej nadaje się lepiej do partyj dramatycznych, niż lirycznych, średnie nuty mają jeszcze dźwięk i wychodzą pełno i czysto, natomiast branie nut wyższych sprawia już trudności, które śpiewak tylko przy pomocy bardzo dobrej metody ale nie zawsze szczęśliwie pokonywa Gra pana Raverty jest w ogóle poprawna Baryton pan Verdi okazał wczoraj że posiada materyał na dobrego śpiewaka, ale materyał nie dość jeszcze wyrobiony, co przy braku rutyny scenicznej tem mocniej na jaw występuje. Niepewność, charakteryzująca tego młodego śpiewaka, nie dozwoliła mu wczoraj uwydatnić jak należy wszystkich piękności partyi Germonta ojca, ale talent niezaprzeczony pozwoli mu z czasem pokonać wszystkie trudności. Rola Violetty należy do najlepszych ról panny Marco, która też wczoraj tak co do śpiewu jak gry stała zupełnie na wysokości swego zadania. *Summa summarum* przedstawienie wczorajsze poszło dość dobrze, ale niedawno jeszcze widzieliśmy tu w Lwowie *Traviatę* daleko lepiej wykonaną.

(λ) **Miejskie muzeum przemysłowe**, umieszczone w salach strzelnicy miejskiej, przy ulicy Kurkowej we Lwowie, ulega obecnie pewnym zmianom. Celem urządzenia szkoły rysunków i modelowania, które wkrótce wejdzie w życie, postanowił zarząd muzealny przenieść wszystkie przedmioty wystawione w sali głównej na pierwszem piętrze, do innych sal przyległych, a tę salę przekształcić na salę rysunkową. Będzie ona oświetloną gazem. W tych dniach otrzymało muzeum bardzo piękne wyroby szklane od firmy wiedeńskiej *Schreibers Neffen*, która na wystawie wiedeńskiej otrzymała dyplom honorowy i nasze muzeum wzbogaciła już niejednokrotnie pięknemi okazami.

(λ) **Sala rozpraw głównych** w lwowskim sądzie kryminalnym należy do najniewygodniejszych sal publicznych Bardzo skromne rozmiary tej sali, zły podział, złe oświetlenie, przeciągi i t.p niedogodności dają się czuć dotkliwie sędziom, prokuratorom, obrońcom i sędziom przysięgłym. Rekonstrukcya tej sali była więc od dawna rzeczą bardzo nagłą a od czasu zaprowadzenia instytucyi sędziów przysięgłych, prawie niezbędną. Ważność tej sprawy uznał JE. prezydent wyższego sądu krajowego, dr. Szenk, i postanowił uczynić zadość słusznym przedstawieniom prezydyum sądu krajowego i c. k. prokuratoryi państwa. Sala, o której mowa ma więc być przebudowaną w sposób odpowiedni. Przedewszystkiem zostanie znacznie rozszerzoną, tym sposobem, iż pokój przeznaczony dotychczas dla świadków, zostanie do niej przyłączony po wyrzuceniu ściany przedzielającej go teraz od sali i po wyrzuceniu belków sufitowych, po za któremi jest mała izdebka. Pokój przylegający do izby świadków, zostanie przerobiony na izbę świadków i na pokoik, w którym by mógł przesiadywać oskarżony podczas przerw w ciągu rozprawy głównej. W sali głównej, przebudowanej w sposób powyżej opisany, zostaną zamurowane dotychczasowe okna i okienka a natomiast zostaną wybite dwa wielkie okna, przez które wpływałoby obficie światło dzienne. Galerya, przeznaczona dla publiczności a nie przyczyniająca się dziś wcale do ozdoby sali, ma być całkiem zniesioną. Sala a prawdopobnie także i przyległe pokoje będą oświetlone gazem. Przez rozszerzenie sali przybędzie dużo miejsca dla publiczności, która odtąd będzie miała wstęp tylko za biletami. Postanowienie to jest bardzo ważne i racyonalne. Dotychczas zajmowała audytoryum, przy ważniejszych rozprawach, publiczność, która dla braku jakiegokolwiekbądź zajęcia, zalega zazwyczaj spacery publiczne, kawiarnie i t. p. zakłady. Zdarzało się bardzo często, iż prawnicy, obywatele, którzy mają być powołani na urząd sędziów przysięgłych, słuchacze praw, którzy zamierzają poświęcić się zawodowi sędziowskiemu, sprawozdawcy nie mogli znaleźć miejsca w audytoryum, bo było ono przepełnione słuchaczami, dla których sala rozpraw karnych nie powinna być miejscem „zabijania“ zbytecznego czasu.

* **Zwłoki samobójcy**, Salomona Nadla, wydobyto wczoraj po południu ze stawu Pełczyńskiego. Powodem samobójstwa była obawa uwięzienia przez sąd karny. Liczył on lat 21 i był synem współwłaściciela kamienicy przy ul. Krakowskiej.

* **Kradzież akt sądowych**. Przedwczoraj odbyła się rewizya sądowa z asystencyą policyi w pomieszkaniu kilku izraelitów, których zarazem uwięziono. Mają oni być obwinieni o kradzież akt tutejszego sądu powiatowego w sprawach karnych. Do tej sprawy należał Nadel Salomon, który wczoraj utopił się w stawie Pełczyńskim.

* **Kradzież cielęcia**. Zeszłej nocy zakradł się złodziej odbiwszy kłódkę od furtki na podwórzu p. Kwaszyńskiego, właściciela fabryki machin przy ulicy Łyczakowskiej, i uprowadził cielę maści czerwonej z białemi łatkami. Cielę popędzono w kierunku Zniesienia.

* **Nagła śmierć**. Dziś rano znaleziono w Pełtwi na Korytach nieżywą kobietę. Śmierć nastąpiła wskutek apopleksyi.

* **Ogień**. Dziś rano o godzinie 7 mylnie z wieży ratuszowej sygnalizowano pożar na trzeciej dzielnicy. Dym powstał ztąd, iż na podwórze młyna parowego p. Domsa topiono w kotle maź przeznaczoną do smarowania dachu.

— **Październikowe maliny**. *Czern. Ztg*. donosi, że w tych dniach na targ w Czerniowcach przyniosła pewna włościanka ośm garnków z świeżemi malinami.

— **O burzach**, które w ostatnich tygodniach września, jak już kilkakrotnie donosiliśmy, szalały na wschodniem wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, podają dzienniki amerykańskie bliższe szczegóły. Według ich opisów burze te zaliczają się do najstraszniejszych jakie kiedykolwiek nawiedzały amerykańskie wybrzeża Atlantyku. Wybrzeża te na wiele mil zupełnie są spustoszone i zawalone gruzami budynków i szczątkami drzew. Na samem morzu mniej stosunkowo było ofiar i zniszczenia niż na lądzie. Do największych katastrof należy rozbicie parowca «Rebeka Clyde», który w drodze z Wilmingtonu do Baltimore wichrem porwany i strzaskany został o wybrzeża, przyczem 13 osób utraciło życie. Cztery parowce zaskoczyła burza w odległości 15 mil od mielizn Sandy-Hook przy wjeździe do zatoki nowojorskiej, zaczem zmieniły kurs i popędziły na pełne morze, gdzie szczęśliwie przetrwały burzę. Na Long-Island, wysepce położonej wśród zatoki Nowojorskiej, w chwili zerwania się burzy znajdowało się 390 osób z Nowego Jorku, które korzystając z dnia niedzielnego zrobiły sobie wycieczkę na tę kępę. Musiały one przebyć tam noc całą wśród burzy, ponieważ żaden parowiec nie chciał się ruszyć z kotwicy w obec zagrażającego niebezpieczeństwa. Fale rozhukanego morza zalały quais nadbrzeżne i niektóre ulice w Nowym Jorku, a w Hobollen zabrały 250 łazienek oraz pawilon 175 stóp długi.

— **Wydawca znakomitego dzieła** *Monumenta Germaniae Historica*, tajny radca Pertz z Berlina, d. 7 b. m zakończył życie w Monachium.

— **Do światowego związku pocztowego** przystąpić ma podług telegramu z Berna, rząd japoński.

— **Na zjeździe adwokatów** w Pradze, który otwarto d. 9 b. m., został mecenas lwowski dr. Kratter wybrany wiceprezydentem zgromadzenia. Pierwszy wniosek uczynił dr. Lederer z Pragi, ażeby dla przyszłego zjazdu wypracować przedłożenie o zniesieniu przymusowego legalizowania.

— **Wycieczka balonowa**. *Gaulois* opowiada, że węgierski hrabia Elem Batthyany przed kilkoma tygodniami przedsięwziął wyprawę balonową, zamierzając tą drogą dostać się z Francyi do Węgier, tymczasem wicher, jakim w górnych warstwach powietrza balon zaskoczony został, zapędził go w inną zupełnie stronę. W dniu 29 sierpnia hr. Batthyany w towarzystwie aeronauty p. Durauf wzbił się balonem w górę; wiatr zrazu pędził ich w kierunku południowo-wschodnim, lecz później po nad Bondy, Rainey, Bois d'Aulnay, Fresnes i Meaux do Provins, gdzie się spuścili na ziemię. Największa wysokość, do jakiej wzbił się balon, wynosiła 2400 metrów.

— **Z Indyj wschodnich** odbierają dzienniki angielskie ciągłe doniesienia o wielkich przygotowaniach czynionych tam do uroczystego ogłoszenia w Delhi królowej Wiktoryi cesarzową Indyi. Akt ten odbędzie się, po przygotowaniach sądząc, z niebywałą może jeszcze świetnością i przepychem, ponieważ książęta indyjscy otworzą przy tej sposobności zupełnie bajeczne swe skarbce, a książąt tych jest prawie bez liku w Indyach. Według dzienników angielskich w liczbie osób które wezmą udział w uroczystości w Delhi, przeszło sto będzie takich, których salutować muszą wystrzały armatnie.

— **Za wiele dobrego**. Jak wiadomo, pomiędzy ludem w Austryi górnej i dolnej, zwłaszcza zaś w Styryi nierzadko spotkać można takich, który od najpierwszej młodości stale zażywają arszenik, uważając tę okropną truciznę za środek prezerwatywny przeciw chorobom i znacznie przedłużający życie. Zdarza się, jak sprawdzili lekarze, że konsumenci arszeniku tak już przyzwyczaili swój organizm do tej trucizny, że bez obawy zażywać ją mogą w dozach, któreby wystarczyły do otrucia kilku osób. Świeżo jednak w miejscowości Neuhaus jeden z takich, gospodarz Senegacnik umarł skutkiem otrucia, zażywszy za wielką dozę arszeniku.

— **Zajścia w Afryce**. Z zachodu, południa i wschodu ogromnego kontynentu afrykańskiego doszły w ostatnich czasach doniesienia o krwawych zatargach. Na zachodzie Afryki dzikie plemiona murzyńskie nad Nigrem stawiały różne przeszkody żegludze handlowej na tej rzece, wskutek czego rząd angielski wyprawił tam osobną flotę wojenną, ażeby ostatecznie złamać upor krajowców. Flotylla ta w zupełności spełniła swoje zadanie, rozumie się, nie bez wielkiego rozlewu krwi i spustoszeń w osadach murzyńskich, które dobrowolnie uledz nie chciały — W zatargu króla Dahomeju w okolicy przylądka Coast Castle przybrały rzeczy taką postać, że zapewne skończy się na zaciętej wojnie, ponieważ władca murzyński słyszeć nawet nie chce o ustępstwach jakichkolwiek. Rzecz pospolita Transwaalijska na południu Afryki odniosła wprawdzie pewne korzyści w wojnie z sąsiedniemi plemionami Kafrów o „złote pola“, mimo tego położenie jej w obec dzikich sąsiadów jest także niepewne, że podniesiono tam już projekt połączenia Transwaalii z osadami angielskiemi około przylądka Dobrej Nadziei w jedną całość państwową pod zwierzchnictwem Anglii. — Wreszcie wojna pomiędzy Egiptem a Abissynią, którą miano już w Europie za ukończoną, zapewne już zostanie wznowioną, ponieważ król abissyński stanowczo odrzucił żądanie Egiptu, ażeby odstąpił krainę Massuah khedywemu. Ostatni fakt zwłaszcza może mieć wpływ pośredni także na wypadki wojenne w Europie, zagrożony bowiem wojną przez chrześcijańską Abissynię Egipt, nie będzie mógł wojskami swemi wspierać zwierzchnika swego, sułtana carogrodzkiego.

— **Korona o pięciostopowej średnicy**, mająca ozdobić szczyt największej wieży kościoła św. Szczepana w Pradze, znajduje się właśnie w pracowni złotniczej Hirscha w Pradze, gdzie ją mają pozłocić. Olbrzymia ta korona, sporządzona dętą robotą z miedzi, waży 2 centnary. Do pozłocenia jej, oprócz rtęci, mają użyć 70 dukatów.

— **Pojedynek**. Dzienniki węgierskie opowiadają, że dnia 5 b. m. w Szegedynie odbył się pojedynek na białą broń pomiędzy porucznikiem rezerwy Janem Czinnerem, a porucznikiem honwedów Juliuszem Simonsich, w którym pierwszy otrzymał niebezpieczne cięcie w piersi, a drugi lekkie cięcie w twarz.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Szkoły rolnicze w Dublanach.

I.

(§) Szkoły rolnicze w Dublanach wchodzą obecnie w bardzo ważny okres swojego rozwoju. Stają się one zakładami krajowemi utrzymywanemi z funduszu krajowego i stale subwencjonowanemi ze skarbu państwa a tem samem zyskują warunki stałości i takiego znaczenia, jakie posiadają szkoły publiczne tego rodzaju w innych krajach. Od kilku lat toczy się ta sprawa, była ona już 2 razy na porządku dziennym w sejmie, poddaną została ścisłej krytyce czynników i organów, powołanych w tej mierze do rozstrzygającego głosu, znalazła żywy odgłos w całym kraju, więc mniemamy, że byłoby to niepotrzebnem powtarzaniem się, jeżelibyśmy tutaj objaśniali praktyczne znaczenie szkół Dublańskich i potrzebę przekształcenia tych szkół na zakłady krajowe. Ograniczymy się zatem do przedstawienia sposobu, w jaki ta zmiana dokonała się i do wskazania organizacyi, jaką nowy statut wytyka szkołom rolniczym w Dublanach.

Stanowcza uchwała w tej sprawie zapadła w sejmie na tegorocznej sesyi dnia 8 kwietnia. Sejm zgodził się w swojej uchwale na uznanie rolniczych zakładów naukowych w Dublanach za zakłady krajowe ale postawił przytem cały szereg warunków, których dopełnienie poprzedzić musi wejście w życie całej zmiany. Pierwszy warunek orzeka, że Towarzystwo gospodarskie oddać ma krajowi na własność wyższą szkołę gospodarstwa wiejskiego i szkołę parobków w Dublanach wraz z gruntem na cele szkolne przeznaczonym, budynkami na tym gruncie stojącemi, z inwentarzem szkolnym, księgozbiorem, muzeami i innemi zbiorami. Razem z szkołami mają przejść na własność kraju fundusze przeznaczone na budowę laboratoryum chemicznego i kaplicy w Dublanach Jestto warunek główny stanowiący niejako podstawę umowy mającej się zawrzeć z komitetem galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. Reszta warunków zawiera następujące postanowienia: Odstąpione krajowi na rzecz szkół rolniczych grunta i budynki, ma Towarzystwo gospodarskie uwolnić od długów na Dublanach ciężących ograniczając hipotekę do tej części Dublan, która pozostanie nadal własnością Towarzystwa. Na tej części Towarzystwo utrzymywać ma i nadal wzorowe gospodarstwo, z którego szkoła Dublańska będzie mogła swobodnie korzystać jako ze środka naukowego. W tym celu tak profesorom jak i uczniom służyć będzie w każdej porze wolny wstęp do zabudowań gospodarczych i na pola do folwarków należące celem przypatrywania się wykonanym pracom, trybowi gospodarowania, hodowli bydła itd. W ten sam sposób wolno profesorom i uczniom szkoły Dublańskiej informować się co do używania maszyn rolniczych i prowadzenia rachunków. Wreszcie zastrzeżony został uczniom współudział w zajęciach gospodarskich niezbędny do nabycia praktycznego wykształcenia w niektórych gałęziach gospodarstwa rolniczego. Wszystkie te prawa profesorów i uczniów szkoły Dublańskiej mają być zabezpieczone umową tak, by w razie wydzierżawienia folwarku Dublańskiego nie zostały narażone na żadną ujmę. W ten sam sposób ma być także zabezpieczony warunek, że Towarzystwo gospodarskie dostarczać będzie zakładom Dublańskim nawozów stajennych i zaprzęgów potrzebnych do uprawy ogrodów i pola. Jeżeliby doświadczenie okazać miało, że dobro szkół Dublańskich wymaga połączenia ich zarządu z zarządem gospodarstwa, Towarzystwo obowiązane będzie zawrzeć z Wydziałem krajowym umowę, na której podstawie Wydział krajowy mógłby objąć zarząd gospodarstwa folwarcznego w części Dublan należącej nadal do Towarzystwa. Szósty warunek uchwały sejmowej stanowi, że kraj obowiązuje się utrzymywać w Dublanach wyższą szkołę gospodarstwa wiejskiego i szkołę parobków jako zakłady krajowe z polskim językiem wykładowym pod bezpośrednim nadzorem kuratoryi złożonej, z trzech członków, mianowicie delegata Rządu, delegata Wydziału krajowego i delegata Towarzystwa gospodarskiego| Nadzór zwierzchniczy poruczony zostanie Wydziałowi krajowemu. Siódmy i ostatni warunek stanowi, że jeżeliby zakłady naukowe w Dublanach przestały być zakładami krajowemi lub szkołami rolniczemi, dalej jeżeliby szkoła gospodarstwa wiejskiego straciła cechę wyższego zakładu naukowego lub język polski przestał być jedynym językiem wykładowym w którejkolwiek szkole, wreszcie jeżeliby Wydział krajowy z jakichkolwiek powodów nie mógł sprawować nadzoru zwierzchniczego nad szkołami, mają one wrócić napowrót do Towarzystwa gospodarskiego. W takim razie Towarzystwo odzyskuje własność wszystkich przedmiotów krajowi wraz z szkołami przekazanych ale bez obowiązku zwrócenia wkładów z funduszu krajowego poczynionych.

W drugim ustępie swojej uchwały sejm zatwierdził przedłożony przez Wydział krajowy projekt etatu, posad i płac nauczycieli przy zakładach Dublańskich Według tego etatu grono nauczycielskie wyższej szkoły rolniczej w Dublanach składa się z sześciu stałych profesorów fachowych, z pięciu docentów i dwóch adjunktów. Jeden stały profesor będzie zarazem dyrektorem zakładu i dyrektorem praktycznej szkoły parobków i dozorców gospodarskich. Grono nauczycielskie tej ostatniej szkoły składa się z dwóch nauczycieli stałych (jednego fachowego a drugiego pomocniczego) i z jednego nauczyciela niestałego (docenta.) Tylko stali profesorowie obu szkół stać będą na równi z urzędnikami krajowymi co do wszystkich praw i obowiązków wskazanych w normie służbowej. Docentury obejmują następujące przedmioty: zoologię, weterynaryę, leśnictwo, języki (polski i niemiecki), historyę z geografią, weterynaryę popularną dla parobków. Co do płac poprzestajemy na samej uwadze, że są one wcale znaczne a ze względu na stosunki wiejskie można je nawet hojnemi nazwać.

Do zawarcia umowy z Towarzystwem gospodarskiem na podstawie uchwały sejmowej z dnia 8 kwietnia nie mógł Wydział krajowy przystąpić, dopóki Rząd nie zapewnił szkołom dublańskim takiej subwencyi, jakiej wymaga ta uchwała. Przed zawarciem umowy musiał być dopełniony jeszcze jeden warunek t. j ułożenie i zatwierdzenie statutu organizacyjnego. Co do obu warunków toczyły się kilkumiesięczne rokowania z rządem, załatwione obecnie całkiem pomyślnie. Ministerstwo rolnictwa zrobiło w przedłożonym sobie projekcie statutu kilka zmian, na które zgodził się Wydział krajowy, poczem otrzymał zapewnienie, że szkołom dublańskim wypłaconą będzie ze skarbu państwa corocznie subwencya w kwocie 7000 zł. Pan minister rolnictwa oświadczył, że subwencya ta na razie może być zapewnioną tylko na przeciąg pięciu lat, gdyż ogólne zasady gospodarstwa finansowego nie pozwalają na przyjęcie stałego zobowiązania raz na zawsze. Nadto zezwolił p. Minister rolnictwa, ażeby jednorazowy zasiłek w kwocie 8000 zł. przyznany już przy końcu ubiegłego roku na adaptacye lokalności szkolnych i na urządzenie stacyi dla doświadczeń z torfem przy wyższej szkole rolniczej w Dublanach, użyty został w razie potrzeby całkowicie na pokrycie wydatków adaptacyjnych i na urządzenie obu szkół dublańskich. Obecnie sprawa szkół dublańskich znajduje się w ostatnim okresie kroków przygotowawczych, podjętych celem nadania im charakteru zakładów krajowych. Rządowi przedłożył Wydział krajowy ostatecznie zredagowany i zgodny z wynikiem prowadzonych rokowań projekt statutu organizacyjnego z prośbą o rychłe zamianowanie delegata mającego wejść w skład kuratoryi. Równocześnie otrzymało Towarzystwo gospodarskie projekt statutu a ponieważ Wydział krajowy zapewnił sobie już dawniej jego przystąpienie do warunków umowy w uchwale sejmowej zawartych i do zasad statutu, przeto pozostaje tylko mianowanie delegata z tego Towarzystwa w skład kuratoryi wejść mającego i faktyczne uwolnienie gruntów i budynków krajowi na rzecz szkół odstąpić się mających od długów, jakie na nich w tej chwili ciężą. Ponieważ ostateczne zatwierdzenie statutu organizacyjnego i oczyszczenie owych gruntów i budynków z długów nie wymaga długiego czasu, więc jest uzasadniona nadzieja, nawet pewność, że już z początkiem przyszłego roku szkoły dublańskie staną się zakładami krajowemi, że zatem wejdzie w życie zmiana, do której reprezentacya kraju dąży od dwóch lat konsekwentnie, zgodnie z Rządem i za jego poparciem.

— **Ceny zboża i produktów we Lwowie.** Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej za czas od 23 do 30 września 1876.

Zboża. Pszenica za 100 kilogr. od złr. —. do 9·75. Żyto za 100 kilogr. od złr. —.— do 7.80. Jęczmień za 100 kilogr. od złr. —.— do 6.50. Owies za 100 kilogr. od złr. 5 80 do 6.—. Hreczka za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Kukurudza zeszłoroczna za 100 kilogr. od złr. 6.— do 6.40. Kukurudza nowa za 100 kilogr. od złr. —·- do 5.75.

Zboża strączkowe. Groch do gotowania za 100 kilogr. od złr. 7.50 do 9.25. Groch pastewny za 100 kilogr. od złr. 6.70 do 7.—. Socząwica za 100 kilogr. od złr. —·- do —·— Fasola za 100 kilogr. od złr. 8.— do 9. Wyka za 100 kilogr. od złr. 6·40 do 7·—

Nasiona. Koniczyna najprzedniejsza za 100 kilogr. od złr. 52·— do 58·—, przednia za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. średnia za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—, poślednia za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Tymotka za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Anyż rossyjski za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Anyż płaski za 100 kilogr. od złr. 23.25 do 23·40. Kminek za 100 kilogr. od złr. 39.— do 40·—.

Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 100 kilogr. od złr. 16·— do 16·25. Rzepak letni za 100 kilogr. od złr. 14 75 do 15.75. Rzepik letni za 100 kilogr. od złr. —.— do —.—. Lnianka za 100 kilogr. od złr. —·— do —.—. Nasienie lniane za 100 kilogr. od złr. 12.— do 13.—. Nasienie konopne za 100 kilogr. od złr. 10.— do 10.25. Chmiel za 100 kilogr. od złr. 180 do 220.

Spirytus od złr. —·— do 30.—.

* **Egzamin.** Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż dnia 6 listopada b. r. odbędą się egzamina w zakładzie uprawy i wyprawy lnu w Gródku, a zwracając uwagę, iż egzamina te są publiczne, zaprasza na nie uprzejmie nietylko rodziców, krewnych i opiekunów ale i wszystkie osoby, któreby dokładne wyobrażenie o stanie tego zakładu wyrobić sobie życzyły.

— **Dochód kolei Karola Ludwika.**

| rok | 1876 | | 1875 | |
|---|---|---|---|---|
| | złr. | ct. | złr. | ct. |
| Doch. od 30 wrześ. do 6 październ. | 221.892 | 55 | 152.877 | 11 |
| Doch. od 1 stycz. do 29 września | 6,966.939 | 80 | 7,549.883 | 29 |
| Razem | 7,188.832 | 35 | 7,702.760 | 40 |

# Z teatru wojny.

*Lwów, 11 października.*

Na czarnogórskim teatrze wojny mimo rozpoczętych rokowań, które doprowadzić miały do zawieszenia broni, akcya wojenna jest w pełnym toku. Mukhtar basza idąc za przykładem danym poprzednio przez Czarnogórców, zerwał rozejm, usiłując ocalić swój korpus od zupełnego obsaczenia przez armię wojewody Wukoticza. Dnia 6 b. m wywiązała się najprzód walka działowa, a nazajutrz o godz. 3 rano wszczął się właściwy bój, który dopiero o godz. 7 wieczór, a zatem po 16 godzinach skończył się odwrotem Turków do Kłobuka. Mukhtar basza stał, jak wiadomo, w kotlinie zaslapskiej między Kłobukiem a Grahowem tuż u północno-zachodniej granicy czarnogórskiej. Zdaje się, że obawiał on się katastrofy w tej kotlinie, dlatego z największą energią uderzył na opasujące go skrzydła armii czarnogórskiej, aby utorować sobie przynajmniej odwrót do Kłobuka i Trebinii. Atak ten nie powiódł się widocznie, skoro z Konstantynopola nic o tej bitwie nie donoszą. Zerwanie rozejmu usprawiedliwiają Turcy tem, że powstańcy przerwali komunikacyę telegraficzną między Trebinią a Lubinią, w skutek czego Mukhtar basza nie dowiedział się o zawarciu zawieszenia broni. Czarnogórcy twierdzą jednak, że zawiadomili go o tem. Bądź co bądź atak Mukhtara baszy nie powiódł się zupełnie i kosztował Turków według raportu czarnogórskiego 1400 ludzi, podczas gdy Czarnogórcy tylko 145 ludzi stracić mieli Korzystając z tego zwycięstwa, miał wódz czarnogórski Dankowicz jak donoszą z Cetynii 9 b. m., obejść na czele 7 batalionów stanowiska Mukhtara baszy i usadowić się między Trebinią a Ljubinią, które to miasteczko kazał spalić. Nie dopuszcza on posiłków ciągnących na pomoc Mukhtarowi i rozbił oddział, idący ze Stolacza dla wsparcia Mukhtara.

W dniu bitwy pod Zaslapem także armia serbska dała znak życia. Major Czolak Anticz, dzielny obrońca Jankowej Klissury wystąpił zaczepnie i maszerując w kierunku Kurszumli, obsadził wszystkie wsie w dolinie Toplickiej i dotarł aż pod Kurszumlę.

Komendę armii nadibarskiej otrzymał generał rossyjski Nowosełów.

Rząd serbski zawiadomić miał poufnie mocarstwa, że zajmuje zawsze jeszcze stanowisko, określone w nocie z 26 września. Przyjmie zawieszenie broni ale tylko takie, któreby dawało rękojmie przeciw napadom ze strony nieprzyjaciela.

Rossyjscy ochotnicy w Deligradzie mieli donieść do Petersburga, że w razie, gdyby Serbia zawarła zawieszenie broni na czas dłuższy udadzą się wszyscy do Bułgaryi, aby na własną rękę dokonać oswobodzenia tego kraju.

# OSTATNIA POCZTA

W Tryeście odbył się d. 9 b. m. wybór deputowanego do Rady państwa. Wybrano dr. Pawła Wittmanna, radcę gubernialnego przy c. k. władzy morskiej. W Dalmacyi zostały rozpisane d. 9 b. m. wybory do sejmu.

Posiedzenia sejmu węgierskiego zostały d. 9 b. m. odroczone do połowy listopada r. b.

Na uczcie danej 8 b. m. w Stradelli na cześć włoskiego prezydenta Depretisa znajdowało się 250 osób, między któremi ministrowie Brin i Coppino, wielu deputowanych i prefektów. Depretis powitał wyborców swoich mową, w której bronił przedewszystkiem ministeryum od zarzutu, iż chce wszystko reformować i położył nacisk na silną wolę rządu, przyjścia do prawdziwych wyborów Odrzucił on teoryę, że rząd jest stronnictwem i sławił monarchię, która daje krajowi jedność i prawdziwą wolność. Przy tej sposobności wzniósł Depretis toast na cześć króla, który przyjęto żywemi oklaskami. W dalszym ciągu mowy prezes ministrów przytoczył powody, dla jakich niektórzy urzędnicy przeniesieni zostali; ci bowiem dali się użyć dawniejszym rządom jako ajenci wyborczy. Depretis rozbierał następnie programata dawniejszych gabinetów i program obecnego rządu, aby udowodnić, w których punktach są one identyczne, albo różnią się od siebie i następnie rozbierał w sposób szczegółowy położenie finansowe. Budżet na r. 1877 okaże polepszenie. Depretis zwrócił uwagę na prace komissyj rządowych, które szczególniej ze względu na podatki przygotowują cenny materyał. Depretis rozbierał następnie program prac parlamentarnych Przedewszystkiem parlament będzie obradował nad ustawą finansową, nad formami administracyi i sądów, nad traktatami handlowemi i nad koncessyami budowy kolei żelaznych. Wreszcie prezes gabinetu objaśnił idee ministerstwa o kwestyi kościelnej, o wychowaniu ludu i reformie wyborczej, której konieczności dowodził. Pod względem polityki zagranicznej powoływał się Depretis na oświadczenie swoje z d. 28 marca dane w parlamencie, które krótko powtórzył. Mowę tę przyjęto przychylnie.

Poruszony przez Rossyę ponownie projekt sześciotygodniowego zawieszenia broni, zdaje się mieć obecnie widoki powodzenia. Mocarstwa gwarantujące zdecydowane są użyć całego swego wpływu, aby przyjęcie tej propozycyi wymódz tak na Porcie jak i na Serbii i Czarnogórze. Po przyprowadzeniu zawieszenia broni do skutku, rozpocząć się ma misya reprezentantów mocarstw w Konstantynopolu wypracowania wspólnie z Portą projektu reform, któryby następnie mocarstwom do zaopiniowania został przedłożonym Dodać tu należy, że według *Fremdenblattu* Rossya oświadczyć miała wyraźnie, że w razie odrzucenia zawieszenia broni przez Portę, uważałaby dzieło medyacyi a więc akcyę dyplomatyczną za skończoną.

*Reichsanzeiger* donosi o groźnem dla chrześcijan wzburzeniu umysłów w Salonice. Z tego powodu wysłano tam 5 b. m. okręt pancerny „Friedrich Karl.“

Z Londynu zaprzeczają, jakoby propozycya konferencyi wyszła od Anglii. Przeciwnie, gabinet angielski wzbrania się stanowczo brać udział w konferencyi, któraby była zwołaną bez wyraźnie określonego programu.

Na zgromadzeniu wyborców w Bradford, dnia 9go października, liczącem około 4000 osób, miał Forster (b. minister) mowę, w której wyraził ubolewanie, że rząd nie zaraz z początku przystąpił do wspólnego działania mocarstw. Forster usprawiedliwiał wypowiedzenie wojny przez Serbię i spodziewa się, że Porta przystanie na zawieszenie broni i przyzna krajom słowiańskim autonomię lokalną, oraz że Anglia przystąpi do wspólnego działania mocarstw i zawiadomi Portę, że nie może już więcej liczyć na opiekę Anglii. Polityka angielska nie powinna się powodować obawą przed sympatyą Mahometan indyjskich dla sprawy tureckiej, ale rządzić się sprawiedliwością. Zgromadzenie przyjęło rezolucyę żądającą zwołania parlamentu.

***Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.***

Odpowiedz. redaktor **Władysław Koziński.**

### Przyjechali do Lwowa

dnia 11 października 1876

**Hotel Angielski.**

Pp. J. Mrozowicki z Stanisławowa. — J. Skrzyszowski z Milatycz.

**Hotel Europejski.**

Pp. Z. hr. Grodziński z Poznania. — K. hr. Łączyński z Kutkorza. — Dr. H. Jasiński z Tarnopola. – S. Lachowicz z Złoczowa.

**Hotel Krakowski.**

Pp. J. Szeliński z Bałachorzówki. — K. Kriwald z Sambora. — J. i W. Zathey z Brodów.

**Hotel Żorża.**

Pp. E. hr. Stadnicki z Krysowic. — M. Ruzicic z Sanoka. — A. Rodic z Nadycz. — P. Széky z Węgier. — A. Warteresiewicz z Szwejkowa.

### Odjechali ze Lwowa.

dnia 11 października 1876.

Pp. J. hr. Koziebrodzki do Piotrowiec. — K. hr. Weissenwolf do Ruskiej wsi. — G. Hüpeden do Żółkwi. — F. Cahrtel do Drohobycza. — C. Kuniewicz do Szczawy. — Dr. K. Żywicki do Tarnopola. — U. Breza, M. Juriewicz i M. Pohowski do Brodów. — R. Morawski do Kowalówki.

### Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 października 1876, godz. 7 rano.

Barometr 734·75mm. — Psychrometr suchy 11.8°C Psychrometr wilgotny 10·8°C. Prężność pary 9 1mm Wilgoć 83%. — Zachmurzenie 3 — Wiatr SE·2 Ozon 3. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza 9·4°Rm.

Barometr idzie w górę.

## Pociągi kolejowe.

### Przychodzą do Lwowa.

**Z Krakowa:** o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

**Z Czerniowiec:** o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 8 min. 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

**Z Stanisławowa:** (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr. 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Podzamczu): o godz. 2 min. 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 popołudniu (pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 m. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godzinie 11 min 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczor (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj): o godz. 6 min. 5 rano (pociąg Nr. 1); o godzinie 5 min 10 wieczór (pociąg Nr. 3).

**Do Podwołoczysk:** (z Podzamcza): o godz. 11 min. 4 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 11 w południe (pociąg mięszany)

**Do Podwołoczysk:** (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 min. 45 w południe (pociąg mięszany).

**(Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńsk., godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.**

### Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 10 października 1876.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | waluta austr. | | | |
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k. | 208 | 25 | 210 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ | 119 | — | 121 | — |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 218 | — | 220 | — |
| Banku kredyt. gal. „ 200 „ „ | 210 | — | 212 | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 84 | 85 | 85 | 70 |
| „ „ „ 4% „ | 77 | 75 | 78 | 75 |
| „ „ „ 5% okresow. | 84 | 85 | 85 | 70 |
| Banku hyp. galic. 6% w. a. | 88 | 40 | 89 | 25 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a. | 93 | — | 94 | 25 |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. | 90 | 10 | 91 | 40 |
| Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat | — | — | — | — |
| „ „ „ w 30 „ | — | — | — | — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemniz galic. 5% m. k. | 85 | 40 | 86 | 25 |
| Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a. | 90 | — | 92 | — |
| **5. Losy** Miasta Krakowa | 14 | 25 | 15 | 50 |
| „ Stanisławowa | 18 | 25 | 19 | 75 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat Holenderski | 5 | 70 | 5 | 80 |
| Dukat Cesarski | 5 | 77 | 5 | 86 |
| Napoleond'or | 9 | 78 | 9 | 88 |
| Pół imperyał | 9 | 86 | 10 | 05 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 61 | 1 | 68 |
| „ papierowy | 1 | 60 | 1 | 61½ |
| 100 Marek niemieckich | 60 | 25 | 61 | 25 |
| Srebro | 101 | 75 | 103 | 50 |
| Kupony w srebrze | 101 | 25 | 103 | — |

bez kuponu · z kuponem bieżącym · bez kupona

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 października 1876.

| | płacą. | żądaj. |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa.** | | |
| Jednolity dług Państwa w banknot. | 65.30 | 65.45 |
| „ „ w srebrze | 68 45 | 68.60 |
| Losy z roku 1839 całe | 254.— | 256.— |
| „ „ 1839 piąta część 4% | 254.— | 255.— |
| „ „ 1854 po 250 złr. | 106.25 | 106.75 |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5% | 110.75 | 111.25 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5% | 116.25 | 116.75 |
| „ „ 1864 (z premią) po 100 zł. | 129.75 | 130.25 |
| Renty Commo po 42 hr. aus. | 21.— | 21.61 |
| **2. Obligacye** indemn. 5% za 100 zł. | | |
| Czech | 100.— | —.— |
| Bukowiny | 84.— | 84.50 |
| Galicyi | 85.50 | 86.— |
| Niższej Austryi | 101.25 | 101.75 |
| Siedmiogrodu | 72.— | 72.75 |
| Węgier | 72.— | 72.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120. | 82.50 | 82.75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 151.50 | 151.75 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 640.— | 645.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40% | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 złr. | 842.— | 844.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 361.— | 362.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. w sr. | 142.50 | 143.50 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w sr. | —.— | —.— |
| Półn. kolei po 1000 zł. | 1778.— | 1761.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 207.— | 207.25 |
| Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr. | 119 50 | 120.50 |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. w sr. | 281 75 | 282.25 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 77.75 | 78.— |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr. | 85.— | 86 — |

| | płacą. | żądają. |
|---|---|---|
| **4. Listy zast.** losowane | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6% | 90.— | 91.— |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr. | 106.— | 106.25 |
| Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6% | 90.— | 92.— |
| „ „ „ „ „ w 20 „ 7% | 99.— | 99.50 |
| „ „ „ „ „ w 36 „ 5½ | 93.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4% | —.— | —.— |
| „ „ „ po 5% | —.— | —.— |
| Gal. banku hipot. po 6% | 88.— | 88.50 |
| Gal. zakł. kred. włość. po 6% | 93.— | 93.50 |
| Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6% | 76.— | —.— |
| „ „ „ „ „ 6% | —.— | —.— |
| Banku narod. po 5% | —.— | —.— |
| Węg. tow. ziem. po 5½% | 85.50 | 86.— |
| „ „ „ po 5% | 96.75 | 97.25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a. | 67.— | 67.50 |
| Kol. naddniestr. a 300 zł. 5% w. a. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5% w srebr. | —.— | 59 50 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 100.— | 100.50 |
| „ „ 100 zł. w. a. | 95.— | 95.50 |
| Kol. Gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5% | 97.50 | 98.— |
| „ „ „ II. emisyi | 93 75 | 94.25 |
| „ „ „ III. | 91.25 | 91.75 |
| Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze | 76.50 | 77.— |
| Węg. gal. kol. a 200zł. 5% w srebrze | 64.25 | 64.75 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla hand i prz. po 100 zł. w.a. | 158.25 | 158.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 29.25 | 29.75 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 95.— | 95.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 13.— | 13.50 |
| Losy miasta Krakowa | —.— | —.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. | 28.50 | 29.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 29.— | 30.— |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | —.— | —.— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Salma po 40 zł. m. k. | 39.75 | 40.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 31.60 | 32 25 |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | 18.75 | 19.25 |
| Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. | 118.— | 119.— |
| „ „ 50 zł. w. a. | 58.— | 59.— |
| Waldsteina po 20 zł. m k. | 22.75 | 23.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 26 50 | 27.— |
| **Weksle** (na 3 miesiący.) | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | 60 15 | 60 25 |
| Berlin za 100 mark w. n. p. | 60.15 | 60.25 |
| Frankfurt 100 mark p. | 60.15 | 60.25 |
| Hamburg za 100 m w. p. n. | 60.15 | 60 25 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 123.70 | 124.10 |
| Paryż za 100 fr. | 48.90 | 49.— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. men. | 5 91.— | 5 93 — |
| „ peł. wagi | 5.93.— | 5 95.— |
| Korona | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.89.— | 9.90 — |
| Rossyjski imperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 102.20 | 102 40 |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**
**Telegrafowany kurs wiedeński.**
10 października 1876.

| | z. r. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 65 | 45 |
| „ w srebrze | 68 | 50 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 111 | 30 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 852 | — |
| „ „ kredytowego bez kupona | 152 | 50 |
| Londyn 10 fnt. szterlingów | 122 | 75 |
| Srebro | 102 | 50 |
| Napoleond'or | 9 | 83 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 85 |
| 100 Marek | 60 | 40 |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(4761) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 28 September 1876, Z. 24826, zu Recht erkannt:

1. Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Die goldene Internationale."

2. Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Friedland" in der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 18 vom 23 September 1876 begründet den Thatbestand des im § 302 St. G., u.

3. Der Inhalt des Artikels unter der Rubrik „Social-politische Rundschau", beginnend mit „In unserem lieben Oesterreich" und endend mit „es wird immer besser", in derselben Nummer dieser Zeitschrift begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. normirten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 29 September 1876, Z 24950, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Ceske tabory a rakouske paragrafy" in der Zeitschrift „Svobodny obcan" Nr. 39 vom 23 September 1876, begründet den Thatbestand des in dem § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, ferner der in derselben Nr. 39 der Zeitschrift „Svobodny obcan" mit der Aufschrift „Narod cesky a budoucnost Slovanstva" veröffentlichte Artikel den Thatbestand des im § 65 a St G bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 29 September 1876, Z. 24978, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels in der Rubrik „Denni kronika" mit der Aufschrift „Jak se zachazi s vojsky" in der Zeitschrift „Posel z Prahy" Nr. 241 vom 26 September 1876 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. und Art IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl, bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Oberlandesgericht in Zara hat mit dem Beschlusse vom 22 September 1876, Nr. 3156, über die Berufung der Staatsanwaltschaft in Spalato gegen die Entscheidung des k. k. Kreisgerichtes in Spalato vom 5 September 1876, Nr 3516, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Il nuovo adlatus del Luogotenente" in der Nr. 71 der Zeitschrift „L'Avvenire" vom 4 September 1876, begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G und wird unter Bestätigung der Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 29 September 1876, Z 3839, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Echi cittadini" in der Nr. 82 der Zeitschrift „L'Avvenire" vom 29 September 1876, begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4739 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 3220 W c. k. sądzie powiatowym w Jaśle odbędzie się w drodze egzekucyi publiczna sprzedaż realności Nr. kons. 131, 132, w Jaśle do masy Honoraty Stefańskiej, Edwarda Stefańskiego Aleksandra Stefańskiego, Karoliny Makowskiej, Julii Mokréj, Maryanny Stefańskiej, a względnie jej nieobjętej masy Olimpii Maciągowskiej należącej a to w dniu 10 Listopada, 15 grudnia 1876 i 19 stycznia 1877, jednak w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 12272 zł. 42 ct

2. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania t. j. 1228 zł. w. a.

3 Jeżeli ta realność na powyższych terminach nie zostanie sprzedaną wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 19 stycznia 1877, o godzinie 4 po południu w tutejszym sądzie.

4. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej, a co do podatków zasięgnąć wiadomości w c. k. Urzędzie podatkowym w Jaśle.

Co się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem podaje że dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12 sierpnia 1876 jakie prawo rzeczowe do tej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza z jakichbądź przyczyn albo wcale nie albo dość wcześnie doręczoną nie została, kuratora w osobie Dr. Bieńczewskiego adw. w Jaśle ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Jaśle dnia 28 sierpnia 1876.

(4781 1—3) **Edykt.**

L. 4044. W dniu 30go października, dnia 27 listopada i dnia 27 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w kancelaryi c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach exekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. d. 84 now. 38 star. w Miękinie położonej Michała Kurdziela własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 580 zł. a. w. zaś wadyum 58 zł. a. w.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze c. k. sądu powiatowego.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 12 września 1876.

(4750 1—3) **Edykt**

L. 1244. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem iż dla zabezpieczenia dostarczenia żywności dla aresztów i inkwizytów na rok 1877 odbędzie się publiczna licytacya w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w dniu 17 października 1876, przed południem.

Kaucya która przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce lub papierach publicznych według kursu złożoną być ma, wynosi 50 złr.

Warunki licytacyjne wolno jest w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć każdego czasu.

Tuchów dnia 23 września 1876.

(4775 1—3 **Edykt.**

L. 9004. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Hindę Grünzweig z miejsca pobytu niewiadomą, że z przyczyny wniesionego przeciw niej przez Herscha Katza pozwu o zapłatę sumy wekslowej 346 rubli 83 kop. adw. Dr. Heyne ze zastępstwem przez adw. Dra Billeta kuratorem dla niej ustanowiony został, że przeto jej rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 23 września 1876.

(4746 1—3) **Konkurs**

L. 19420. Na posady c. k. ekspedyentów pocztowych:

1. przy nowo utworzonym urzędzie w Morszynie na dworcu, w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., płaca roczna 150 złr. ryczałt kancelaryjny 40 złr, dodatek na mieszkanie rocznych 60 złr. i bezpłatne używanie lokalu kancelaryjnego na dworcu;
2. w Bogdanówce za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr., płaca roczna 200 złr, ryczałt kancelaryjny 60 złr. i ryczałt rocznych 400 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do każdego przez tę miejscowość z pocztą przechodzącego pociągu.

Podania należy co do pierwszej posady w przeciągu trzech, co do drugiej w w przeciągu czterech tygodni wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 6 października 1876.

(4724) **Ogłoszenie.**

L. 251. Podaje się do publicznej wiadomości, że adwokat krajowy Dr. Bernard Nechi z końcem listopada b. r. z Białej do Oltakring obok Wiednia się przesiedla.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków dnia 3 października 1876.

(4766 1—3) **Konkurs.**

L. 567. R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs:

a. na posadę kierującego nauczyciela z płacą roczną 700 zł. w. a. dodatkiem za kierownictwo 100 złr. w. a. i stosownem wynagrodzeniem na pomieszkanie;
b. na posadę nauczyciela z płacą roczną 700 złr. w. a.

Obydwie posady odnoszące się do I. szkoły pospolitej, prezentuje Rada miasta Krakowa.

Kandydaci ubiegający się o którąkolwiek z rzeczonych posad mają wnieść swoje podania zaopatrzone w przepisane dowody 1) metrykę urodzenia, 2) dowody odbytych nauk, 3) patent nauczycielski do szkół pospolitych, 4) dowody odbytej trzechletniej praktyki nauczycielskiej w szkołach publicznych, 5) dokładny wykaz lat służby z pobieranemi płacami) za pośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz do rady szkolnej okręgowej miejskiej najdalej do dnia 15 listopada 1876.

Podania w powyższe dowody nie zaopatrzone lub spóźnione, nie znajdą uwzględnienia.

C. k. rada szkolna okręgowa miejska.

Kraków dnia 3 października 1876.

(4773 1—3) **Edykt.**

L. 14475. C. k. sąd obwodowy w Samborze uzupełnia Edykt z dnia 1 sierpnia 1876, l. 10645 ogłoszony w rządowej Gazecie Lwowskiej Nr. 203, 204 i 205 względem dozwolonej przymusowej sprzedaży w ten sposób że takowa tyczy się realności dłużników Samuela i Ettli Zimmermanów pod l. k. 135/94 w Samborze położonej.

Sambor dnia 12 września 1876.

(4751 1—3) **Edykt.**

L. 105. Posada c. k. notaryusza w Rozwadowie przez śmierć ś. p. Zenona Słupockiego została opróżnioną.

Izba notaryalna wzywa ubiegających się o tę posadę aby swoje podania kompetencyjne poparte wywodami ustawą przepisanemi w przeciągu czterech tygodni rachując od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej do c. k. Izby notaryalnej w Tarnowie wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów 30 września 1876.

(4764 1—3) **Konkurs.**

L. 8287. Posada oficyała przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie w X klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe należycie udokumentowane podania do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie do 26 października 1876.

Lwów 6 października 1876.

(4715 1—3) **Edykt.**

L. 24344. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zadzie §. 194 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Reinarda Mayera, protokołowanego kupca w Białej, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego w Białej, Dominika Dippoltera a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Eisenberga z substytucyą p. adw. Dr. Ehrlera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 18 października 1876 r. przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 30 listopada 1876 r. w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 grudnia 1876 r. o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego w Białej oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków 4 października 1876.

(4737 1—3) **Edykt.**

L. 5877. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Laji Gangberg przeciw Wojciechowi Hołyszko, celem zaspokojenia należytości 100 złr. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 6 listopada 1876. na dniu 11 grudnia 1876 i na dniu 22 stycznia 1877, każdym razem o 9 godzinie z rana publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 9 w Orzechowcach położonego, pod następującemi warunkami:

I. W pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko lub za wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jaką bądź cenę sprzedaną.

II. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 220 złr. w. a. wyprowadzona.

III Każden do licytacyi przystępujący ma kwotę 50 złr. w. a. jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej gotówką złożyć, resztę warunków tudzież akt oszacowania są do przejrzenia w sądowej registraturze.

O czem się strony, c. k. urząd podatkowy i możliwych z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli zawiadamia.

Przemyśl 31 sierpnia 1876.

(4756 1—3) **Edykt.**

L. 2298. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie pretensyi Ela Randa w kwocie 12 zł. a. w. z pn., dnia 26 października 1876, dnia 30 listopada 1876 i dnia 4 stycznia 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności nieobjętej masy ś. p. Ilka Grzeszków własnej, pod l. k. 39 w Zatwarnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej; na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim terminie zaś także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę szacunkową stanowi 160 zł. a. w. Wadyum 16 zł. a. w.

Do tej licytacyi zaprasza się kupicieli.

Lutowiska dnia 30 maja 1876.

(4780 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7581. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Sapahów, dnia 24 października 1876 rozpoczyna.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Halicz dnia 7 października 1876.

(4784) **Ogłoszenie.**

L. 48211. Do końca września b r. panował księgosusz w kwarantannach Husiatyńskiej i Skalskiej w których 10 chorych oraz 8 sztuk zdrowych lecz o zarazę podejrzanych zabito.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 5 października 1876.

(4755, **Obwieszczenie.**

10976. Przy odbytym w dniu 1 czerwca 1876 r. wyborze, został Jakób Dornlich z Liska zarządcą masy rozbiorowej Mechla Przemyśla i Jakóba Wołoskiego a Salamon Rappaport z Liska, zastępcą zarządcy obrany i ze strony sądu zatwierdzony.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl dnia 28 września 1876.

(4681 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3699. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach wiadomo czyni, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Soroce o zapłacenie 520 złr. 44 ct. a. w. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 29 w Siedliskach położonego, ciała tabularnego niemającego, w trzech terminach: 25 października, 22 listopada i 27 grudnia 1876 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1200 złr. zakład 120 złr

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 8 września 1876.

(4758 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1671. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 183 złr. 1 ct z pn., odbędzie się w budynku sądowym dnia 2 listopada, 2 grudnia 1876 i 2 stycznia 1877. o 9 godzinie przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 66. w Uhercach niezabitowskich położonej, Grzegorza Seńków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. Zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 60 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Rudki dnia 28 sierpnia 1876.

(4608 3—3) **Lieferungs-Ausschreibung.**

Nr. 4308/M. C. Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Sicherstellung des Monturs-Bedarfes der Mannschaft des k. k. Matrosen-Corps für das Jahr 1877 am 13. November 1876 beim k. k Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Sektion) in Wien eine Offert-Verhandlung abgehalten werden wird

Die Lieferungsgegenstände sind:

1. Tuch, Tuch- und Wollsorten,
2. Wäsche und andere Leinwand-Artikel,
3. Fußbekleidung und andere Ledersorten,
4. Wirkwaaren (Fußsocken, Leibel),
5. Kopfbedeckungs-Artikel,
6. Posamentirwaaren, Bordkappenbänder, Halsflöre- und Halsschleifen,
7. Metall-Waaren

Die übrigen auf die Offert-Verhandlung, sowie Einlieferung der Montursforten Bezug nehmenden besonderen Bestimmungen, sind in dem Nr. 226 vom 4. Oktober 1876 dieses Blattes näher erörtert

Vom k. k Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Sektion).

(4712 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3714 Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1877 w drodze pisemnych ofert zabepieczone, a to:

Bibuła

| Bali à 4.800 arkuszy | w formacie cale | m/m |
|---|---|---|
| 1.280 | 13½/20 | 356/527 |
| 210 | 13⅔/20 | 360/527 |
| 110 | 14/21 | 369/553 |
| 1.624 | 15/22 | 395/580 |
| 36 | 15/18 | 395/474 |
| 110 | 10/20 | 263/527 |
| 5 | — | 350/430 |
| 10 | — | 250/800 |
| 3 | — | 200/800 |
| 7 | 12/17 | 316/448 |

Miękkie sosnowe deski.

| Metry | szerokość cale czyli m/m | grubość cale czyli m/m |
|---|---|---|
| 1.500 | 10—11″ „ 263—289 | 1″ „ 26·3 |
| 16 000 | 10—11″ „ 263—289 | ¾″ „ 19·8 |
| 12.000 | 10—11″ „ 263—289 | 2/4″ „ 13·2 |

400 twardych desek szerokość 10—11″ czyli 263—289 m/m, grubość 1″ czyli 26·3 m/m

600 hektolitrów świeżych winem przeszłych beczek t. z. winówki

250 metrów twardego drzewa opałowego.

Bliższe szczegóły mogą być w obwieszczeniach licytacyjnych i kontrakcyjnych warunkach powzięte, które w c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach i Zabłotowie, w ekonomacie c. k. Dyrekcyi krajowej skarbowej i w izbie handlowej we Lwowie do przejrzenia złożone są.

Oferenci winni są swe oferty najdalej do 24 października 1876 12 godz. w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach nadesłać.

Winniki dnia 9 września 1876.

**Kundmachung.**

Z. 3714 Bei der k. k. Tabak Hauptfabrik zu Winniki werden nachfolgende Gegenstände für das Jahr 1877 durch Ueberreichung schriftlicher Offerte bis längstens 24 Oktober 1876 Mittags 12 Uhr sichergestellt, und zwar:

Schrenzpapier

| Ballen à 4.800 Bogen | Format zöllig | oder m/m |
|---|---|---|
| 1280 | 13½/20 | „ 356/527 |
| 210 | 13⅔/20 | „ 300/527 |
| 110 | 14/21 | „ 369/553 |
| 1624 | 15/22 | „ 395/580 |
| 36 | 15/18 | „ 395/474 |
| 110 | 10/20 | „ 263/527 |
| 5 | — | 350/430 |
| 10 | — | 250/800 |
| 3 | — | 200/800 |
| 7 | 12/17 | „ 316/448 |

Weiche kieferne Bretter.

| Meter | breit Zoll oder m/m | dick Zoll od. m/m |
|---|---|---|
| 1.500 | 10—11″ od. 263—289 | 1″ od. 26·3 |
| 16.000 | 10—11″ „ 263—289 | ¾″ „ 19·8 |
| 12.000 | 10—11″ „ 263- 289 | 2/4″ „ 13·2 |

400 harte Bretter 10—11″ breit oder 263—289 m/m 1″ dick od. 26·3 m/m

600 Hectoliter frische weingrünne Fässer,

250 Meter hartes Brennholz.

Das Nähere ist aus den Kundmachungen dann Lizitations- und Contraktsbedingungen, welche bei den k. k. Tabakfabriken in Winniki, Monasterzyska und Zabłotów beim k. k. Finanz-Landes-Direktions-Dekonomate und bei der Handels- und Gewerbe-Kammer in Lemberg zur Einsicht liegen, zu entnehmen.

Winniki am 9 September 1876.

(4759 2 7 **Obwieszczenie.**

L. 43465. Od dnia 1go stycznia 1877 będą wprowadzone w obieg zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryi.

Znaczki stemplowe, obecnie w obiegu będące, wyjdą z końcem stycznia 1877 r. całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1877 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do włącznie 30 kwietnia 1877, wymieniać będą c. k. magazyny stemplowe bezpłatnie wyszłe z obiegu i używania a nie zużyte już znaczki stemplowe na nowe w obieg wchodzące znaczki stemplowe z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 kwietnia 1877 r. nie ma miejsca ani wymiana uchylonych z obiegu znaczków stemplowych ani też żadne jakiekolwiekbądź inne wynagrodzenie za takowe.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 28 września 1876.

**Kundmachung.**

Zahl 43465. Vom 1 Jänner 1877 an werden geänderte Stempelmarken aller Kategorien in den Verschleiß gesetzt werden.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken werden mit Ende Jänner 1877 gänzlich außer Gebrauch gesetzt.

Die Verwendung der außer Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31. Jänner 1877 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten, und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1. Februar bis einschließlich 30. April 1877 bei den Stempelmagazins-Aemtern unentgeltlich gegen neue Stempelmarken umgewechselt.

Nach dem 30. April 1877 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg am 28 September 1876.

**ОБВѢЩЕНЬЕ.**

Ч. 43465/1876. Съ днемъ 1 януара 1877 г. будутъ отмѣнни значки стемплевіи кождого рода въ обѣгъ пущеніи.

Значки стемплевіи, которіи теперъ знаходатъ ся въ обѣгу, маютъ съ кôнцемъ януара 1877 г. съ всемъ війти зъ употреблена.

Оужыванье противъ сихъ съ обѣгу взятыхъ значкôвъ стемплевыхъ по 31 януарію 1877 г. уважати ся буде яко неисполненье закономъ опредѣленой обовязанности стемплевой и потягне за собою такіи правніи послѣдствія, акіи посля закона о належитостехъ правныхъ суть въ слѣдствіе неостемплована опредѣленіи.

Съ днемъ 1 февруара до включно 30 априля 1877 г. будутъ ц. к. магазыны стемплевіи зъ обѣгу взятіи значьки стемплевіи при захованію законныхъ опредѣленій и предписôвъ безплатно на новіи значки стемплевіи перемѣнювати.

По 30 априлю 1877 г. не будутъ бôльше вымѣнаній анѣ вынадгороджений зъ обѣгу взятіи значки стемплевіи.

Зъ ц. к. краевой Дырекціи скарбовой.

Львôвъ дня 28 Септемврія 1876.

C. k. komenda milicyi krajowej we Lwowie.

ad N. 3211 l. A.

L. 47498.

# WYKAZ

(4762)

zgromadzeń dla kontroli, które w roku 1876 odbyć się mają w okręgu powyższej komendy pod kierownictwem komendantów batalionów a względnie oficerów ewidencyjnych.

| Powiat batalionu | Miejscowość w której mają się odbyć zgromadzenia dla kontroli | październik 1876 | listopad 1876 | Liczba żołnierzy milicyi krajowej, którzy mają być powołani do kontroli |
|---|---|---|---|---|
| Kraków | Kraków | 25 | | 163 |
| | Wieliczka | 26 | | 120 |
| | Chrzanów | 28 | | 80 |
| Tarnów | Brzesko | 16 | | 113 |
| | Pilzno | 18 | | 98 |
| | Dąbrowa | 21 | | 102 |
| | Tarnów | 24 | | 132 |
| Wadowice | Żywiec | 23 | | 138 |
| | Biała | 24 | | 149 |
| | Wadowice | 26 | | 141 |
| | Myślenice | 28 | | 110 |
| Rzeszów | Łańcut | 24 25 | | 202 |
| | Ropczyce | 26 | | 68 |
| | Rzeszów | 31 | | 161 |
| Kolbuszowa | Mielec | 23 | | 86 |
| | Tarnobrzeg | 25 | | 144 |
| | Nisko | 27 | | 142 |
| | Kolbuszowa | 30 | | 97 |
| Sanok | Sanok | | 4 | 183 |
| | Lisko | | 6 | 106 |
| | Dobromil | | 8 | 142 |
| Krosno | Krosno | 23 | | 95 |
| | Jasło | 24 | | 83 |
| | Brzozów | 26 | | 140 |
| Przemyśl | Mościska | 23 | | 121 |
| | Jaworów | 25 | | 159 |
| | Jarosław | 27 | | 163 |
| | Przemyśl | 30 31 | | 100 93 |
| Nowy Sącz | Grybów | 16 | | 52 |
| | Gorlice | 17 | | 85 |
| | Nowy Sącz | 19 | | 122 |
| | Nowy Targ | 22 | | 102 |
| | Limanowa | 24 | | 105 |
| | Bochnia | 26 | | 170 |
| Sambor | Turka | 16 | | 68 |
| | Stare Miasto | 18 | | 59 |
| | Drohobycz | 21 | | 164 |
| | Rudki | 24 | | 87 |
| | Sambor | 26 | | 107 |
| Stanisławów | Tłumacz | 16 17 | | 244 |
| | Bohorodczany | 20 | | 114 |
| | Stanisławów | 23 | | 186 |
| Lwów | Lwów miasto | 23 | | 147 |
| | Lwów powiat | 24 | | 161 |
| | Bóbrka | 26 | | 68 |
| | Gródek | 28 | | 88 |
| Żółkiew | Żółkiew | 16 | | 132 |
| | Sokal | 19 | | 166 |
| | Rawa | 23 | | 138 |
| | Cieszanów | 26 | | 140 |
| Stryj | Stryj | | 4 | 98 |
| | Dolina | | 6 | 98 |
| | Kałusz | | 8 | 145 |
| | Żydaczów | | 10 | 85 |
| Kołomyja | Kossów | 17 | | 123 |
| | Nadwórna | 20 | | 156 |
| | Sniatyn | 23 | | 140 |
| | Kołomyja | 25 | | 252 |
| Złoczów | Złoczów | 17 | | 195 |
| | Przemyślany | 19 | | 105 |
| | Rohatyn | 21 | | 110 |
| | Brzeżany | 23 | | 83 |
| Brody | Brody | | 3 4 | 268 |
| | Kamionka | | 8 | 187 |
| Czortków | Borszczów | 23 | | 187 |
| | Czortków | 26 | | 119 |
| | Zaleszczyki | 29 | | 175 |
| Buczacz | Horodenka | 17 | | 124 |
| | Podhajce | 21 | | 150 |
| | Trembowla | 23 | | 96 |
| | Buczacz | 26 | | 185 |
| Tarnopol | Zbaraż | 16 | | 178 |
| | Skałat | 18 | | 144 |
| | Husiatyn | 21 | | 173 |
| | Tarnopol | 25 | | 154 |

Lwów dnia 29 września 1876.

Ц. к. команда ландверы во Львовѣ до Ч. 3211 Л. Ꙗ.

# ВЫКАЗЪ

зборôвъ длѧ контроли, котрї въ 1876 р. маютъ сѧ ôтбȣти въ окрȣзѣ повыжшой команды пôдъ проводомъ комендантôвъ баталїонôвъ взглѧдно евѣденцѣйныхъ офѣцерôвъ.

| Повѣтъ баталїонȣ | Мѣстцевôсть, въ котрой маютъ сѧ ôтбȣти зборы длѧ контроли | Жовтень 1876 | Листопадъ 1876 | Число жовнѣрôвъ ландверы, котри маютъ бȣти покликани зборы |
|---|---|---|---|---|
| Краковъ | Краковъ | 25 | | 163 |
| | Вѣличка | 26 | | 120 |
| | Хржановъ | 28 | | 80 |
| Тарнôвъ | Береско | 16 | | 113 |
| | Пильзно | 18 | | 98 |
| | Домброва | 21 | | 102 |
| | Тарнôвъ | 24 | | 132 |
| Вадовицѣ | Живецъ | 23 | | 138 |
| | Бѣла | 24 | | 149 |
| | Вадовицѣ | 26 | | 141 |
| | Мысленицѣ | 28 | | 110 |
| Решôвъ | Ланцȣтъ | 24 25 | | 202 |
| | Ропчицѣ | 26 | | 68 |
| | Решôвъ | 31 | | 161 |
| Кольбȣшова | Мѣлецъ | 23 | | 86 |
| | Тарноберегъ | 25 | | 144 |
| | Ниско | 27 | | 142 |
| | Кольбȣшова | 30 | | 97 |
| Санокъ | Санокъ | | 4 | 183 |
| | Лиско | | 6 | 106 |
| | Добромиль | | 8 | 142 |
| Коростно | Коростно | 23 | | 95 |
| | Ꙗсло | 24 | | 83 |
| | Березôвъ | 26 | | 140 |
| Перемышль | Мостиска | 23 | | 121 |
| | Ꙗворôвъ | 25 | | 159 |
| | Ꙗрославъ | 27 | | 163 |
| | Перемишль | 30 31 | | 100 93 |
| Новый Сончъ | Грибôвъ | 16 | | 52 |
| | Горлицѣ | 17 | | 85 |
| | Новый Сончь | 19 | | 122 |
| | Новытаргь | 22 | | 102 |
| | Лиманова | 24 | | 105 |
| | Бохнѧ | 26 | | 179 |
| Самборъ | Тȣрка | 16 | | 68 |
| | Старе мѣсто | 18 | | 59 |
| | Дрогобычь | 21 | | 164 |
| | Рȣдки | 24 | | 87 |
| | Самборъ | 26 | | 107 |
| Станиславôвъ | Толмачь | 16 17 | | 244 |
| | Богородчаны | 20 | | 114 |
| | Станиславôвъ | 23 | | 186 |
| Львôвъ | Львôвъ мѣсто | 23 | | 147 |
| | Львôвъ повѣтъ | 24 | | 161 |
| | Боберка | 26 | | 68 |
| | Городокъ | 28 | | 88 |
| Жовква | Жовква | 16 | | 132 |
| | Сокаль | 19 | | 166 |
| | Рава | 23 | | 138 |
| | Цѣшанôвъ | 26 | | 140 |
| Стрый | Стрый | | 4 | 98 |
| | Долина | | 6 | 98 |
| | Калȣшь | | 8 | 145 |
| | Жидачôвъ | | 10 | 85 |
| Коломыѧ | Коссôвъ | 17 | | 123 |
| | Надвôрна | 20 | | 156 |
| | Снѧтынъ | 23 | | 140 |
| | Коломыѧ | 25 | | 252 |
| Золочевъ | Золочевъ | 17 | | 195 |
| | Перемышлѧны | 19 | | 105 |
| | Рогатынъ | 21 | | 110 |
| | Бережаны | 23 | | 83 |
| Броды | Броды | | 3 4 | 268 |
| | Камѣнка | | 8 | 187 |
| Чортковъ | Борщôвъ | 23 | | 187 |
| | Чортковъ | 26 | | 119 |
| | Залещики | 29 | | 175 |
| Бȣчачь | Городенка | 17 | | 124 |
| | Подгайцѣ | 21 | | 150 |
| | Теребовлѧ | 23 | | 96 |
| | Бȣчачь | 26 | | 185 |
| Тернопôль | Збаражь | 16 | | 178 |
| | Скалатъ | 18 | | 144 |
| | Гȣсѧтынъ | 21 | | 173 |
| | Тернопôль | 25 | | 154 |

Львôвъ дня 29 вереснѧ 1876.

(4669 3—3) **Edykt.**

L. 5800. W sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 24 listopada 22 grudnia 1876 i 26 stycznia 1877, o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności Wawrzyńca Kobylaka pod Nr. 209 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 1035 zł.

Wadyum 104 zł. w. a.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów dnia 30 sierpnia 1876.

(4680 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6110. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że na podstawie §. 184 ustawy z dnia 21 maja 1855 L. 94 Dz. U. P. wszystkie czynności w sprawach spadkowych w obrębie tegoż sądu c. k. Notaryuszowi p. Michałowi Sawickiemu z siedzibą w Komarnie jako komisarzowi sądowemu poruczone zostały.

Komarno dnia 21 września 1876.

(4700 3—3) **Edykt.**

L. 4090. C. k. sąd powiatowy oznajmia, że dnia 23 października, dnia 13 listopada i dnia 4 grudnia 1876 każdocześnie o godzinie 10 rano odbędzie się w lokalu sądowym publiczna sprzedaż dwóch morgów pola w Kozaczyźnie położonych, do masy spadkowej ś. p. Hanuśki Brygider należących. Cena wywołania 190 złr. Bliższe warunki można w sądzie przeglądnąć.

Borszczów dnia 1 września 1876.

(4702 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11451. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że w sprawie uprzyw. gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Ignacemu Bibik, respective tegoż sukcessorom, o zapłacenie 600 złr. a. w. względnie 549 złr. 6 ct w. a. z pn. celem wydobycia tej sumy odbędzie się w zabudowaniu tegoż przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 33/sub. rep. 13 w Hołobutowie położonej, Ignacego Bobika czyli tegoż sukcesorów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1200 złr. w. a. oszacowanej, a to w trzech terminach: na dniu 27 października 10 listopada i 23 listopada 1876, każdym razem o 10 z rana z zastrzeżeniem, iż ta realność w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś nawet i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych przejrzeć.

Stryj dnia 20 czerwca 1876.

(4738 3—3) **Edykt.**

L. 3585. C. k. sąd powiatowy w Brzesku podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości 53 złr. 50 ct. w. a. odbędzie się w budynku sądowym 23 października, 22 listopada i 22 grudnia 1876 o godzinie 10tej przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 52 w Gosprzydowy położonej a Wincentego Guziańskiy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 745 zł. w a.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy

Brzesko 4 października 1876.

(4704 3—3) **Edykt.**

L. 36224. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek prośby galic. kasy oszczędności celem ściągnięcia sumy 1786 złr. 70 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 738¾ położonej do dłużników Wolfa i Ryfki Drescherów należącej w dwóch terminach na dniu 24 października i 20 listopada 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem a to tylko powyżej ceny wywołania 4500 złr. przedsięwziętą będzie za złożeniem wadyum 450 złr. — że do ułożenia ułatwiających warunków ustanawia się termin na 4 grudnia 1876 o godzinie 4 popołudniu.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusąd registraturze. Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 23 września 1876.

(4683 3—3) **Kundmachung**

Nr. 4725. Bei dem Sokaler k. k. Bezirksgerichte wird zur Einbringung der Forderung des Selig Linsker von 200 fl. die executive Feilbietung der dem Ignatz Stępkowski gehörigen Grundwirthschaft Nr. 84 in Tartaków am 16 Oktober 1876 10 Uhr Vormittags auch unter dem Schätzungspreise vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingungen und der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Sokal 15 Juni 1876.

4735 2—3) **Edikt.**

Nr. 20.957. Das k. k. Landesgericht für Civilsachen in Krakau macht hiemit bekannt, daß in der Executionssache des Alexander Menkes gegen Antonia Wojczyńska pto 3000 fl s. NG. die executive Veräußerung der der Schuldnerin Antonia Wojczyńska gehörigen Realitätshälfte sub Nr. 15 Sdt. I./259 Gde II. in Krakau unter den nachstehenden Bedingungen ausgeschrieben wurde:

I. Den Gegenstand der Feilbietung bildet die der Frau Antonia Wojczyńska gehörige auf 20.136 fl. 86 kr. ö. W. abgeschätzte Realitätshälfte sub Nr. 15 Sdt. I./259 Gde II. in Krakau Dieselbe wird bei dem ersten und zweiten Feilbietungstermine nicht unter dem Schätzwerthe, bei dem dritten Feilbietungstermine aber auch unter dem gerichtlichen Schätzwerthe an den Meistbietenden verkauft.

II. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Lizitation 10% des Schätzungswerthes zu Händen der Lizitationskommission in baarem Gelde zu erlegen, welches Vadium dem Ersteher in den Meistbot eingerechnet, den übrigen Mitbietern aber sofort nach beendigter Feilbietung zurückgestellt wird.

III. Der Ersteher ist verpflichtet ⅓ Theil des Kaufpreises binnen 30 Tagen nach Zustellung des rechtskräftigen Beschlußes über die Genehmigung des Lizitationsaktes ad depositum zu erlegen, worauf er auf seine Kosten den physischen und Tabular-Besitz erhält, gleichzeitig aber die restirenden zwei Drittel des Kaufpreises sammt 6% Interessen und die Verpflichtung des Erstehers zur Erfüllung der Lizitations-Bedingniße unter Relizitationsstrenge im Passivstande der erstandenen Realitätshälfte intabulirt, alle Laster extabulirt und auf diese restirenden ⅔ Theile des Kaufpreises übertragen werden

IV. Der Schätzungsakt und der Hypothekarauszug der zu veräußernden Realitätshälfte kann in der landesgerichtlichen Registratur oder bei der Lizitationskommission eingesehen werden

V. Zur Vornahme der Veräußerung werden drei Feilbietungstermine auf den 24 Oktober, 28 November 1876 und auf den 9 Jänner 1877 jedes Mal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude angeordnet.

Krakau den 1 September 1876.

(4560 2—3) **Kundmachung.**

Nr. 10 951. Zur Hereinbringung des T. Schmitt Fabrikanten in Wien pr. 1000 fl. sammt 6% vom 16 Jänner 1865 und pr 1000 fl sammt 6% vom 2 Jänner 1865 den Gerichts- und Exekutionskosten 6 fl. 38 kr. 6 fl 38 kr. und 69 fl 16 kr ö W wird behufs der executiven Feilbietung der zur Hälfte der Gläubigerschaft des Juda Scheuirer und zur Hälfte der Schuldnerin Frau Feiga Scheuirer gehörigen unter Nr. 211 Vstdt. Zawale in Tarnów gelegenen Realität der 3 und letzte Termin auf den 13 November 1876 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden erleichterten Bedingnissen anberaumt:

Als Ausrufspreis wird bei dieser Feilbietung der gerichtlich erhobene Schätzungswerth der zu veräußernden Realität pr 6945 fl. angenommen, jedoch auch unter diesem Preise diese Realität am obigen Termine dem Meistbietenden hintangegeben.

Der Ersteher ist schuldig, das Ein drittel des Kaufschillinges sammt den 6% Zinsen vom Feilbietungstage an gerechnet, binnen 30 Tagen nach der Bestätigung des Feilbietungsaktes bei Gericht zu erlegen, die übrigen Zwei drittel des Kaufschillinges sind jedoch gleichzeitig mit der Eintragung des Eigenthums-Einantwortungs-Dekretes des Erstehers im Lastenstande der Realität N. M Vorstadt Zawale zu Gunsten der Gläubiger auf Kosten des Erstehers zu intabuliren, alle aus dem Lastenstande auf die zwei Drittheile des Kaufschillinges einzutragenden Lasten auch auf das eine bei Gericht zu erlegende Drittel zu übertragen. Von den dem Ersteher balassenen zwei Drittheilen ist derselbe schuldig, die 6% vom Tage der Rechtskraft des die Feilbietung bestättigenden Beschlußes laufenden Zinsen in halbjährigen Anticipatioraten bei Gericht zu erlegen, das Capital selbst dagegen binnen 30 Tagen nach Rechtskraft der Zahlungstabellen den ausgewiesenen Gläubigern zu bezahlen oder bei Gericht zu erlegen.

Die übrigen Feilbietungsbedingnisse, der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug den zu veräußernden Realitat konnen in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen oder abschriftlich erhoben werden

Von der Vornahme der Feilbietung werden alle Interessanten nach Vorschrift des Gesätzes verständiget.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnów am 31 August 1876.

(4734 2—3) **Edykt.**

L. 10464. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w restującej kwocie 5243 złr. 85 ct. w. a. z odsetkami 5% od dnia 15 kwietnia 1874 i kosztami egzekucyi w sumie 11 złr. 47 ct w. a. już przyznanemi, niemniej kosztami niniejszej egzekucyi w kwocie 44 złr 33 ct. w. a. przysądzonemi, dozwala się ponownie egzekucyjną licytacyę wszystkich czterech części dóbr Skorodne, poprzednio p. Feliksa Terleckiego, obecnie zaś p. Józefa Ponceta własnych w powiecie Liskim położonych, wedle Dom: 312 pag. 67 n. 20 on. Dom: 281 pag. 218 n. 20 on., Dom: 368 pag. 400 n. 17 on. i Dom: 281 pag. 240 n. 14 on. powyższej sumie za hipotekę służących, która to licytacya w dwóch terminach a mianowicie: dnia 6 listopada 1876 i dnia 7 grudnia 1876, każdym razem o 10 godzinie przed południem w podpisanem sądzie pod następującemi warunkami przeprowadzoną zostanie:

1. Cenę wywołania wszystkich czterech części dóbr stanowi przyjęta przy udzieleniu pożyczki wartość w sumie 45000 złr. w. a.

   Przy pierwszych dwu terminach dobra te tylko wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania zostaną sprzedane.

   Gdyby jednakże na tych dwu terminach nie mogły być sprzedane, wyznacza się do ustanowienia łżejszych warunków termin na dzień 19 grudnia 1876 o 4 godzinie po południu, na którym wierzyciele pod tym rygorem jawić się mają, iż niestawiający za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

2. Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny wywołania t j. 4500 złr. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też według ostatniego kursu w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, banku narodowego, lub w gal obligacyach indemnizacyjnych jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, które najwięcej ofiarującemu zatrzymanem i o ile w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności złożonem zostało, w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem będzie.

   Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, galic. kasa oszczędności i Bank narodowy od składania wadyum są uwolnione.

3 Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tej licytacyi uwiadamia się galic. kasę oszczędności i p. Józefa Ponceta, dalej c. k. urząd podatkowy w Lisku, następnie wiadomych wierzycieli, a to c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie, imieniem Wysokiego skarbu i gr. kat cerkwi w Skorodnem, galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie, c. k. uprzyw. Bank narodowy we Wiedniu, Leiba Felda, Szlomę Gutwillig Józefa Stand, Samuela Baczes, Izraela Kohn Rappaport, Markusa Fraenkel, Izraela Poltower, Bank galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie, Hieronima Przeciszewskiego, Franciszka Antoniego Wolf i Ottomana Blücher do rąk własnych, a wszystkich tych, którzyby po dniu 25 marca 1876, jako dniu wydania wyciągu tabularnego dóbr Skorodne odnośnie do tych dóbr prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiego bądź powodu albo wcale nie, albo nie w należytym czasie doręczone być nie mogły, przez edykta i kuratora w osobie adw. kraj. p. Felsztyńskiego z substytucyą p. adw. kraj. Dra Rosenbacha postanowiono

Przemyśl 13 września 1876.

(4720 2—3) **Edykt.**

L. 5897. Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia w skutek pozwu egzekucyjnego dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego de praes. 25 lutego 1876, l. 1374 przeciw Fedoremu Onufrów pto 173 złr. 46 ct w. a. dla nieobjętej masy spadkowej Fedorego Onufrów kuratorem Fedia Ołexów z Martynowa i doręcza mu nakaz płatniczy z 29 lutego 1876, l. 1374.

Wojniłów dnia 24 sierpnia 1876.

(4716 2—3) **Edykt.**

L. 8162. C. k. sąd obwodowy, jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Jakóba Landau, że na prośbę Leji Willencz de praes. 4 lipca 1876, do l. 6301 tusądową uchwałą z dnia 8 lipca 1876 do l. 6301 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 57 rubli 20 kop. z pn. wydany został, gdy pozwany Jakób Landau z miejsca pobytu jest niewiadomy przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ust weksl. przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dr. Heynego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dr. Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swojej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 26 sierpnia 1876.

(4586 2—3) **Edykt.**

L. 195. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości iż w dniach 25 października 1876, 23 listopada 1876 i 20 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności C. Nr. 249, dłużnika Iwana Postolana z Illiniec własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, sądownie na sumę 200 złr. w. a. ocenionej ku zaspokojeniu pretensyi Abrahama Waluera w kwocie 85 złr. z pn. pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów dnia 20 grudnia 1875.

(4729 2—3) **Konkurs.**

L. 1807/pr. W celu obsadzenia posady drugiego lekarza więziennego przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie tudzież c. k. powiatowym m. d. S. III. we Lwowie z stałą remuneracyą rocznych 250 zł. w. a. rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Doktorom medycyny danem będzie pierwszeństwo przed magistrami chirurgii

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby z załącznikami i wykazem uzdolnienia należycie poparte przez dotyczące swe przełożeństwa, a jeżeli w żadnym stosunku służbowym nie zostają bezpośrednio wnieść do Prezydyum c. k. sądu krajowego lwowskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 4 października 1876.

(4722 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 700. Na zaspokojenie wierzytelności Szymona Majesa 25 zł. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nr. 131 w Skwarzawie nowej położonego a dłużnika Wasyla Czepil własnego na 166 zł. oszacowanego w trzech terminach: dnia 30 października 1876, dnia 21 listopada 1876 i dnia 5 grudnia 1876, o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 166 zł.

Wadyum 10%.

Bliższe warunki tudzież protokoły opisu i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żółkiew dnia 7 maja 1876.

(4733 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3164. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 października, 24 listopada i 29 grudnia 1876 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realności gruntowej pod L. 46 w Borowej górze położonej ciała tabularnego nie stanowiącej. Onyszka Basznianina własnej, w sprawie i na rzecz Banku włościańskiego pto 168 zł. 40 ct. w. a. pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 40 zł w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się chęć kupienia majacych zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 14 września 1876.

(4743 2—3) **Edykt licytacyi.**

L. 3276. C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie ogłasza, iż przymusową licytacyę realności Jakóba Kiernadzuka pod L. 120 w Zielonej edyktem Gazety z 8, 9, 10 marca 1876, Nr. 55, 56, ogłoszoną pod temi samemi warunkami na 16 października, 13 listopada i 11 grudnia 1876 się rozpisuje.

Nadwórna dnia 20 sierpnia 1876.

(4603 2—3) **Edykt.**

L. 49210. C. k. Sąd krajowy w sprawach handlowych we Lwowie wiadomo czyni, iż względem wekslu wystawionego przez Władysława Mniszka na własne zlecenie, z daty: Lwów 9 maja 1876 przez Hieronima ks. Lubomirskiego na kwotę 5000 złr. a. w. do zapłaty przyjętego, we Lwowie dnia 6 października 1876 płatnego, opatrzonego żyrem in bianco wystawiciela, a drugiem zyrem in bianco lecz bez obligo Antoniego Markiewicza wprowadza postępowanie amortyzacyjne, wzywając posiadacza powyż opisanego wekslu, by weksel ten w przeciągu 45 dni sądowi przedłożył, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, licząc od dnia 7 października 1876 weksel wspomniony uznany zostanie za amortyzowany.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 7 września 1876.

(4585 2—3) **Edykt**

L. 194. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości iż w dniach 26 października 1876, 24 listopada 1876, i 22 grudnia 1876 każdym razem o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Sądzie publiczna sprzedaż realności l. k. 33 w Illincach, dłużnika Iwana Bebycza z Iliniec własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, sądownie na sumę 230 złr. w. a. ocenionej, ku zaspokojeniu pretensyi Abrahama Walzera w kwocie 40 złr. z pn. pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów dnia 20 grudnia 1875.

(4749 1—3) **Odezwa.**

L. 3548. Ku zaspokojeniu przez c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włość. przeciw Wasylowi i Ewie Fliściak wywalczonych 400 złr. i 100 złr. w. a. zpn, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 października 1876, 16 listopada 1876 i 14 grudnia 1876 o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 143 rep. 53. w Obroszynie, w dwóch pierwszych terminach powyżej, lub za cenę szacunkową, w trzecim i poniżej takowej.

O czem się świetny c. k. urząd podatkowy uwiadamia.

Z c. k sądu powiatowego.

Grodek 19 sierpnia 1876.

(4765 1—3) **Edykt.**

L. 18239/51695. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż na odezwę c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 11 sierpnia 1875 r., l. 11525 w skutek prośby p. Maryi z hr. Załuskich Gołaszewskiej t. s. uchwałą z dnia 4 września 1875 r., l. 45807 Tabuli krajowej polecono, ażeby przy sumie 1500 złr. w. a. intabulowanej w stanie biernym sumy 4721 dukat. holenderskich, ciężącej na dobrach Targowiska, Leżany i Widacz zanotowała, że w Przemyskim c. k. sądzie obwodowym pozew o ekstabulacyę procentów od tej sumy 15000 złr. w. a. w ilości 1957 złr. w. a został wytoczony. —

Powyższą t. s. uchwałę doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Iwonowi hr. Załuskiemu do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Bobownika z zastępstwem adw. Dr Skowrońskiego ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem p. Iwona hr. Załuskiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 8 kwietnia 1876.

(4736 1—3) **Edykt.**

L. 5636. C. k. miej. deleg. sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej 79 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności l. k. 49 sub. rep 54 w Batyczach, w posiadaniu dłużnika Fedka Sroki znajdującej się, i z parcel l. t. 377, 441, 473, 490, 502, 517, 530, 767, 772, 834, 1290, 1317, 1400, 1563, i 1717 składającej się, na rzecz Józefy Romankiewicz na dniu 8 listopada 1876, 12 grudnia 1876 i 23 stycznia 1877 o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami odbędzie się:

I. Na pierwszym i drugim terminie będzie realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim także niżej ceny sprzedaną

II. Jako cenę wywołania oznacza się przez sądowe oszacowanie wyrachowana wartość tego gospodarstwa w ilości 1210 złr. w. a.

III Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest dwudziestą część ceny szacunkowej sumie 60 złr. w. a jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyi w gotówce, albo w książeczce kasy oszczędności miasta Przemyśla, na okaziciela opiewającej, do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane i z ceny ofiarowanej potrącone, innym licytantom zaś po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Akt egzekucyjnego opisania i oszacowania i dalsze warunki licytacyi mogą być w tutejszej Registraturze przejrzane.

Przemyśl 21 sierpnia 1876.

(4727 1—3) **Edykt.**

L. 18853. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 221/415 w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, jako też intabulacyi Minci Nagler za właścicielkę tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 11 kwietnia 1875 r., l. 7504 wyznaczony minął i przeto wszystkich którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów, odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego, za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31 stycznia 1877 roku włącznie, w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy, moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 13 września 1876.

(4632 2—3) **Edykt.**

L. 4163. Dnia 20 listopada 20 grudnia 1876 i 23 stycznia 1877 każdym razem o godzinie 9 rano, w tutejszym Sądzie w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi Cieleń z Sieteszy o zapłacenie 457 złr. 55 ct. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod N. 67/30 w Sieteszy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem dnia 11 października 1869 l. 1004 zajętej, na 1000 złr. oszacowanej, Jędrzeja Cielenia własnej, składającej się z 20 morgów gruntu domu i stodoły.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa, niżej której realność ta dopiero przy trzecim terminie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 100 złr. w gotówce lub papierach publicznych, reszta warunków licytacyjnych i akt zajęcia leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia się strony interesowane jako i wierzycieli, którymby rezolucya licytacyę dozwalająca doręczoną nie została do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie Jana Ziemby w Sieteszy.

Przeworsk dnia 20 sierpnia 1876.

(4730 2—3) **Edykt.**

L. 30778/52547. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Antoniego Grochowskiego, Jana Caspary, Antoniego Caspary i Aleksandra Starzewskiego z miejsca pobytu i co do życia niewiadomych, iż dozwolono uchwałą tutejszą z dnia 22 stycznia b. r. l. 69383 na prośbę Teresy Gotlebowej na wykreślenie prawa dożywocia dla Franciszki Osmolskiej na dobrach Liwcze zaintabulowanego, wraz z nadciężarami a mianowicie z prawem do legatów przez Antoniego Krajewskiego dla Jana Caspary, Antoniego Caspary i Aleksandra Starzewskiego zapisanych na tem dożywociu zahipotekowanem i odmownej uchwały do l. 23248/52 l. 20427/871 na prośbę Antoniego Grochowskiego wpisanych która to uchwała z powodu ich niewiadomego pobytu doręcza się teraz ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Bobownikowi do którego zgłosić się mają.

Lwów dnia 17 czerwca 1876.

(4613 2—3) **Edykt.**

L. 6145. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem Szulima Baron, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu o wykreślenie sum 237¾ duk. i 563 złr. 29 ct w. w. z pn. ze stanu biernego realności pod l. 48 miasto, w Stanisławowie położonej, Hersch i Gutman Schifter pozew wytoczyli, na który pozwanemu wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz ustanawia Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. Dra Szeparowicza z zastępstwem adw. Dra Seinfelda i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem tym się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 8 lipca 1876.

(4708 2—3) **Edykt.**

L. 51591. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, iż w edykcie na mocy tusądowej uchwały z dnia 25 sierpnia 1876 r., l. 45787 w numerach Gazety Lwowskiej 210, 212, 213, ogłoszonym, a którym ogłoszono, iż Henryk Knopf Chane Knopf i Debora Knopf przeciw Joslowi i Miezie Miezesom tudzież innym pozew o uznanie prawa własności do części realności l. k. 129¾ wnieśli imie przypozwanego Chaima Rawera mylnie „Chaim Bauer“ wydrukowane zostało, ze więc nie Chaim Bauer tylko Chaim Rawer jest w tym sporze przypozwanym i do zapodania swego miejsca pobytu zawezwanym.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 22 września 1876.

(4709 2—3) **Edykt.**

L 47044. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo iż celem zaspokojenia wywalczonej przez Helenę Skwarczyńską sumy wekslowej 2000 złr. a. w. z przynależytościami przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż udziału na rzecz dłużnika Dra Ignacego Czemeryńskiego w Towarzystwie kredytowem miejskiem we Lwowie złożonego a wedle poświadczenia tegoż Towarzystwa 5000 złr. w. a. wynoszącego, wraz z przypadającą od powyższego udziału dywidendą, na rzecz proszącej pani Heleny Skwarczyńskiej w drodze publicznej licytacyi w tut. sądzie na dniu 14 listopada 1876 i na dniu 28 listopada 1876, każdym razem o godz. 10 przed południem odbyć się w tutejszym c. k sądzie krajowym w Senacie II mającej.

Cenę wywołania stanowi się na 5000 złr. a. w.

Chęć kupienia mający złożyć mają jako wadyum 10% sumy wywołania t. j. 50 złr. a. w. Resztę warunków które przy licytacyi ogłoszone będą, przejrzeć można w t. sąd. registraturze w godzinach urzędowych.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 28 września 1876.

(4666 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1794. Dnia 6 listopada i 4 grudnia 1876 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Hersza Heimera 103 złr. 75 ct. licytacya realności mieskiej l. kons. 564/665 w Nadwórnie położonej, masy spadkowej Michała Andryjewicza własnej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 163 złr. a. w. C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 20 września 1876.

(4612 3—3) **Edykt.**

L. 20733. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem masę Piotra Kawali a właściwie jego spadkobierców Maryannę Kawala zamężna Kula, Piotra Kawala, Agnieszkę Kawala zamężną Sakrejda, Wawrzyńca, Pawła, Mateusza, Kazimierza Oleksiewiczów, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciw nim Konstanty Bielski pod dniem 21 sierpnia 1876 l. 20733 wytoczył pozew o orzeczenie, iż prawo zastawu dla zaintabulowanej w stanie biernym realności l. 38 dz. V. (daw. l. 71 gm. VII) na Kleparzu w Krakowie położonej, na rzecz pozwanych w poz. 11 on., pass. 4 i w poz. 13 on. kwoty 20 zł. m. k. z pn. zgasło i ze stanu biernego tejże realności wyextabulowane być winno w załatwieniu którego pozwanym polecono wniesienie obrony w dniach 90.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. Goldmanna z substytucyą adw. Trojnalskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Kraków 26 sierpnia 1876.

(4685 3—3) **Edykt.**

L. 3452. C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Podgórskiego w kwocie 170 złr. a. w. z pn, realność pod l. 56 w Kozielnikach położona, Marcina i Wiktoryi Skowronów własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach: 26 października, dnia 23 listopada i na dniu 20 grudnia 1876 każdym razem o godzinie 10 zrana w drodze egzekucyi w Sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 760, a wadyum 76 złr. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Winniki 11 czerwca 1876.

(4675 3—3) **Konkurs.**

L. 1613/R. s o. W skutek wysokiego rozporządzenia c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 26 lipca do l. 6858 rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs na posadę nauczyciela przy szkole filialnej w Medusze, z roczną płacą 250 złr. a. w. gotówką i wolnem pomieszkaniem.

Podania opatrzone w dowody odpowiedniego uzdolnienia, należy wnieść do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej do sześciu tygodni, licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego konkursu w dzienniku urzędowym.

Kandydaci będący już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań późniejszych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody nie będzie się uwzględniać.

Brzeżańska Rada szkolna okręgowa.

dnia 5. września 1876.

(4668 3—3) **Edykt.**

L. 5789. W sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 24 listopada, 22 grudnia 1876 i 26 stycznia 1877 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż ruchomości Wojciecha Pyryta pod Nr. 92, w Lipnicy położonej. Cena wywołania 495 złr. w. a., wadyum 50 złr. a. w.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 sierpnia 1876.

(4670 3—3) **Edykt.**

L. 5896. Wojniłowski c. k. sąd powiatowy ustanawia w skutek pozwu egzekucyjnego dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego de praes. 25 lutego 1876 l. 1372 przeciw Mikołajowi Remez pto. 146 złr. 6 ct. w. a. dla nieobjętej masy spadkowej Mikołaja Remez kuratorem Oswalda Paulo z Bukaczowiec i doręcza mu nakaz płatniczy z 29 lutego 1876 l. 1372.

Wojniłów 24 sierpnia 1876.

(4678 3—3) **Edykt.**

L. 11806. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Karola Köhler w Gleiwitz na król. Pruskim górnym Szląsku zamieszkałego, że Franciszek Rytarowski przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 150 zł. a. w. z pn. wytoczył, który uchwałą z dnia 1 grudnia 1875, L. 16919 do rozprawy sumarycznej zadekretowano, że ustanowiony tąże uchwałą dla pozwanego kuratora adw. Dr. Smutny na terminie wyznaczonym obronę wniósł i że do dalszej rozprawy wyznaczono termin na dzień 14 listopada 1876, o godzinie 10 przed południem.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby ustanowionemu kuratorowi wcześnie środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 13 września 1876.

(4665 3—3) **Edykt.**

L. 6302. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Włodzimierza Bobrownickiego w Uchowiecku że przeciw niemu Czarne Fink wniosła pozew wekslowy o zapłatę kwoty 672 zł. 5 ct. w. a. w załatwieniu którego w dniu 6 lipca 1876, L. 5416 nakaz zapłaty wydany został.

Gdy dowód doręczenia jemu tegoż nakazu dotąd nie nadszedł przeto zawiadamia się go iż na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra. Bindera z substytucyą adw. Dr. Fechtdegena kuratorem jego ustanowiono i pierwszemu nakaz zapłaty doręczono.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k sądowi obwodowemu doniósł w ogóle zaś ażeby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sabie przypisaćby musiał.

Rrzeszów dnia 24 sierpnia 1876.

(4659 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3140. C. k. sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Hrycia i Fedorego Winników, że po zmarłym w r. 1844 w Łanczynie bez zostawienia ostatniej woli rozporządzenia ich dziadu Hryciu Andruszku pertraktacya spadku wdrożoną została.

Obu nieobecnych, którzy przez głowę swej matki ś. p. Maryi z Andruszków Winnik do tego spadku są powołani wzywa sią ażeby swoje oświadczenie się do tego spadku tutaj w przeciągu roku tem pewniej wnieśli, ile że w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Stefanem Holinejem wieśniakiem z Łanczyna, przeprowadzoną i jemu dotyczące uchwały doręczone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

W Delatynie dnia 31 lipca 1876.

(4663 3—3) **Edykt.**

L. 23046. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego w myśl §. 273 kod. cyw. kuratelę nad umysłowo chorym Antonim Żeglikowskim z Krakowa zaprowadzono i Teofila Żeglikowskiego z Krakowa kuratorem ustanowiono.

Kraków dnia 23 września 1876.

(4667 3—3) **Edykt.**

L. 5648. W sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 24 listopada, 22 grudnia 1876 i 26 stycznia 1877 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Pawła i Małgorzaty Chrostków pod Nr. 506 w Sokołowie położonej.

Cena wywołania 155 złr. wadyum 16 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sokołów 30 sierpnia 1876.

(4658 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8806 kar. C k. sąd obwodowy czyni wiadomo, iż na dniu 22 maja 1867 odebrano od Jana Matkowskiego, w Hnilczu, klacz prawdopodobnie skradzioną, maści ciemnogniadej, dwa lata mającą, która gdy właściciel się nie zgłaszał, w drodze licytacyi sprzedaną, a uzyskana z tąd cena kupna i sprzedaży w kwocie 30 złr. 20 ct. a. w. sądownie złożoną została.

Wzywa się więc właściciela, ażeby w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się i wykonał swe prawo własności, inaczej ta kwota kasie rządowej wydaną będzie.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 23 września 1876.

(4590 2—3) **Edykt.**

L. 13427. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem p. Sewa Geisinger, ze pod dniem 6 września 1876 do l. 13427 przeciw niemu p. Simon Getter wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 64 złr. 68 ct. a. w., i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dra. Marksteina z zastępstwem pana adwokata Dra. Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego p. Sewa Geisinger by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze

Tarnopol dnia 6 września 1876.

(4698 1—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

L. 11658. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia, do końca grudnia 1877 r. lub też do końca grudnia 1878 r. lub 1879 r. odbędzie w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze w dniach niżej oznaczonych publiczna licytacya.

Wadyum składać się mające wynosi 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winne być wniesione do 24 października 1876 r., włącznie do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

| Liczba porządkowa | Okręg dzierżawny | klasa taryfy | Cena wywołania rocznego czynszu od mięsa zł. | ct | od wina zł. | ct | Licytacya odbędzie się od godziny 8mej z rana do 1szej z południa dnia |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Sambor | II, III | 13272 | — | — | — | 25 października 1876 |
| 2 | Stryj | — | — | — | 826 | — | dto |
| 3 | Starasól | III | 1910 | — | 94 | — | dto |
| 4 | Turka | III | 1313 | — | — | — | dto |
| 5 | Rudki | III. | 1500 | — | — | - | 26 października 1876 |
| 6 | Komarno | III | 3000 | — | 36 | — | dto |
| 7 | Łomna | III. | 132 | — | 10 | 50 | dto |
| 8 | Podbuż | III. | 619 | 50 | 41 | — | dto |
| 9 | Łąka | III. | 551 | 50 | — | — | 27 października 1876 |
| 10 | Barynia | III | 106 | — | — | — | dto |
| 11 | Wołoszcza | III. | 60 | — | — | — | dto |
| 12 | Wysocko wyżne | III. | 112 | 50 | — | — | dto |
| 13 | Sianki | III. | 66 | — | — | — | dto |

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor dnia 2 października 1876.

## Doniesienia prywatne.



L. 1294. (4768)

## Ogłoszenie licytacyi,

Wydział powiatowy Mościski wypuszcza w drodze licytacyi prawo poboru myta od dwu rogatek na drodze powiatowej, wiodącej z dworca kolei w Hodyniach ku Samborowi, na lat dwa i rozpisuje tym celem licytacyę na dzień 16 października b. r., w kancelaryi Wydziału powiatowego, za pomocą ofert pisemnych, do 12ej godziny w południe, zaś ustnie od 3ej do 5ej godziny popołudniu odbyć się mającą.

Cenę wywołalną od obydwu rogatek razem ustanawia się na 1500 zł. w. a.

Najwięcej ofiarującemu oddaną będzie dzierżawa tych rogatek.

Do ofert pisemnych należy dołączyć wadyum w wysokości 150 złr., które licytujący przy zgłoszeniu się do licytacyi złożyć mają do protokołu.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi Wydziału powiatowego.

Mościska, 7 października 1876.



Z druk... E. Winiarza we Lwowie.